

GRUPA **expressy**
dolnośląskie
nakład: 58 300 egz.

express

WROCLAWSKI
MIEJSKI

kwiecień 2005
nr 4 (10)
rok 2
ISSN: 1733-0432
gazeta
bezpłatna

STARE MIASTO ŚRÓDMIEŚCIE WIELKA WYSPA

Trzęsienie ziemi na placu Grunwaldzkim



str. 3

MÓWIĄ WROCLAWIANIE czyli nasza sonda



nasza
sonda

str. 10



Miasto walczy o Halę

O tym kiedy i na jakich warunkach Wrocław przejmie Halę Ludową rozmawiamy z Dawidem Jackiewiczem, wiceprezydentem Wrocławia.

str. 6-7



**Reklama
W
Expressie?**

79-59-700

nowa SZAFKA
końcówki kolekcji
znanych marek
50% taniej

Sklep z ciuchami,
ciuzkami
i nie tylko...?

pon.- pt. 10-18³⁰
sob. 10-14
ul. Jedności Narodowej 52

STUDIO SREBRO
ul. Szczytnicka 36 b
tel. (071) 327 70 99

- DUŻY WYBÓR BIŻUTERII SREBRNEJ
- USŁUGI I NAPRAWY
- UPUSTY I PROMOCJE

DO - 50 %

Spotem PSS PÓLNOĆ
Zaprasza na
WIELKIE GRILLOWANIE

sklep "PĘTELKA" ul. Mickiewicza 100
sklep ul. W. Sławka 11

SUPERSAM "Zacisze" ul. Kochanowskiego 33
SUPERMAM "Jagna" Pl. Grunwaldzki 14
SUPERMAM "Nadodrze" ul. Sw. Wincentego 1
sklep ul. Nowowiejska 77

BISKUPIN FITNESS CENTRUM
ZAPRASZAMY DO GABINETU FRYZUR

- Tipsy żelowe 69 zł
- Najnowsze trendy fryzur

WIOSNA-LATO 2005
pon. - pt 10-20, sob. 10-18
tel. 345-12-55
ul. Jackowskiego 57

CHATA POLSKA
UDANE ZAKUPY

Sklepy Ogólnospożywcze Hewa

ul. Jackowskiego 57 ul. Olszewskiego 128

Czynny: Pon. - Sob.: 7 - 21
Niedz.: 9 - 16

Czynny: Pon. - Sob.: 7 - 21
Niedz.: 10 - 18

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW

DELIKATESY "Wielka Wyspa" ul. Olszewskiego 79

Przyprawa KAMIS GRILL TUBA 100 g 3,69/szt.
MUSZTARDA grillowa 290 g Kamis 2,59/szt.
KIEŁBASA piknikowa Kaczmarek 8,69/kg
KRUPNIOK słański czarny Tarczyński 5,89/kg
KETCHUP 430 g Pudliszki 3,49/szt.
KARCZEK z kością 9,99/kg
ŻEBERKA paski 9,49/kg
WĘGIEL DRZEWNY 2,5 kg 5,99/szt.
NAPOJE party 1 l Hortex 2,49/szt.

Oferta ważna:
28.04.05 - 03.05.05

biskupin fitness centrum

aerobik
siłownia
masaż
sauna
solarium
fryzjer

gimnastyka korekcyjna
studio kosmetyczne

aktywny wypoczynek
w centrum Biskupina

czynne:
pn-pt. 9⁰⁰ - 22⁰⁰
sobota 9⁰⁰-20⁰⁰
Wrocław, ul. Jackowskiego 57
tel. 345 12 55
www.fitness.wroc.pl

Wrocławianie pożegnali Jana Pawła II

Miasto w żałobie



Czwanie od dnia śmierci

Ale nie tylko na dzień pogrzebu Jana Pawła II zmienił się Wrocław. Ta przemiana nastąpiła już od piątku, 1 kwietnia. W niedzielę pograżyliśmy się w smutku. Mieszkańcy wywiesili narodowe flagi z żałobnymi wstęgami. Niektórzy kierowcy poprzyczepiali do samochodów czarne wstążeczki. W poniedziałek na wrocławskim Rynku ponad 35 tys. osób modliło się w intencji zmarłego Ojca Świętego. Nabożeństwo celebrował były metropolita wrocławski kardynał **Henryk Gulbinowicz**. Uczestniczyli w nim także przedstawiciele innych wyznań, m.in. ewangelickiego i żydowskiego. - Dziękujemy Bogu za wielki dar dla Kościoła, za dar Ojca Świętego wielkiego papieża, za dar jego nauki i posługi. Za jego życie poświęcone Bogu i człowiekowi, zwłaszcza najbardziej potrzebującemu - powiedział podczas mszy metropolita wrocławski arcybiskup **Marian Gołębiowski**. Najbardziej podniosła chwilą był moment, kiedy wierni

Był 8 kwietnia 2005 roku. Punktualnie o 10 rano ulice opustoszały. Nieliczne samochody zatrzymały się. Niektórzy nawet na środku skrzyżowań. Nad miastem rozległo się bicie kościelnych dzwonów i wycie syren. Kierowcy na kilka chwil nacisnęli na klaksony samochodów. Tak uczczono moment pogrzebu Papieża Polaka.

600-tysięczny Wrocław na czas pogrzebu papieża zamarł. Kościoły w których nie było transmisji ceremonii pogrzebowej były otwarte i... puste. W świątyniach, w których ustawiono monitory i ekrany zebrały się tłumy Wrocławian. - Nie chciałem oglądać pogrzebu w domu. W domu to ja mogę mecz oglądać. Pogrzeb ukochanego Papieża chcę oglądać razem z innymi w kościele - mówił **Krzysiek Podgórski**, student który przyszedł pożegnać Jana Pawła II w bazylice św. Elżbiety.

Podczas tych kościelnych transmisji trudno było powstrzymać łzy. Przy modlitwie Ojcze Nasz i potem, kiedy trumna z ciałem Jana Pawła II została wniesiona do krypty, płakali chyba wszyscy. - Dla mnie wielką chwilą było, kiedy za-



mknęła się księga z „Dziejami Apostolskimi”, która leżała na trumnie - mówi pani **Stanisława Oblańska**. - Po odczytaniu ewangelii wiatr zamknął księgę. Tak jakby w tym momencie zakończyła się ziemską historia papieża.

zaśpiewali pieśni „Abba Ojczy” i „Barkę”, podczas których złapali się za ręce, podnieśli je do góry i kołysali się w rytm melodii.

Białe marsze podziękowania

Praktycznie codziennie, od dnia śmierci do pogrzebu Jana Pawła II, we Wrocławiu działo się coś upamiętniającego pontyfikat wielkiego Polaka. W milionach okien co noc o godzinie 21.37, w godzinę śmierci papieża płonęły świece. Wrocławianie spontanicznie spotykali się na wrocławskim Rynku i szli w milczącym pochodzie pod katedrę. Tam zapalali znicze, modlili się i rozchodzili. Największy pochód odbył się dzień przed pogrzebem. Zainicjowali go studenci, ale w marszu poszły tysiące Wrocławian. Kilkadziesiąt minut

trwał ten milczący marsz spod akademików na placu Grunwaldzkim, do katedry i na wrocławski Rynek. W innym miejscu, przy hotelu Wrocław codziennie o godzinie 20 zbierali się mieszkańcy na Apel Jasnogórski. Najwięcej zniczy płonęła na tym placu, na którym w 1999 roku Jan Paweł odprawiał mszę. W dzień pogrzebu, mimo deszczu i chłodu, tysiące wrocławian przyjechało tam pożegnać Ojca Świętego.

Pomocna dłoń policji

W tych dniach nieoceniona była pomoc wrocławskiej policji. Bez narzekań funkcjonariusze zabezpieczali każdy marsz ulicami miasta. 6 kwietnia o godz. 18.00 w kościele p.w. Odkupiciela Świata przy ul. Macedońskiej we Wrocławiu odbyła się Msza Święta Żałobna w intencji zmarłego papieża Jana Pawła II. Mszę koncelebrował m.in. kapelan policji dolnośląskiej ksiądz **Stanisław Stelmazek**. Wśród osób biorących udział w uroczystości było kierownictwo KWP we Wrocławiu z Komendantem Wojewódzkim Policji insp. **Andrzejem Matejukiem** na czele, a także komendanci miejscy i powiatowi policji, policjantki i policjanci z województwa dolnośląskiego, parafianie, młodzież szkolna oraz mieszkańcy Wrocławia. W nabożeństwie wzięło udział około 2500 osób. Po zakończeniu mszy św. Orkiestra Dolnośląskiej Policji na prośbę ks. kapelana odegrała utwór pod tytułem „Górska Przygoda”, który grali podczas audiencji z papieżem, odbytej w roku 2000 dla polskich służb mundurowych w Rzymie.

Zasmuceni

Ze śmiercią Jana Pawła II jeszcze długo nie będziemy mogli się pogodzić. „Odszedł pasterz nasz, co ukochał lud” - to słowa komunikatu polskich władz kościoła. - Słyszałam w radio, jak jakiś chłopak mówił, że nie wyobraża sobie świata bez Jana Pawła II. Ja też nie wiem jak teraz będzie. Mam 18 lat. I od kiedy pamiętam Jan Paweł II był papieżem. I zawsze był, jest i będzie największym powodem, aby Polak był dumny, że jest Polakiem, rodakiem Papieża - mówi szlochając Anna z Kątów Wrocławskich. - Ja żałuję, że nie słuchałam niedzielnych orędzi Papieża z Watykanu. Żałuję, że nie byłam na jego ostatniej pielgrzymce w Polsce. Teraz wiem, że nie pobłogosławi nas więcej. Nie wygłosi kolejnych nauk. Nie zobaczymy już jak wysiadając z samolotu ucałuje polską ziemię.

Beata Jackowska



PLAC GRUNWALDZKI Budowa centrum handlowego powoduje uszkodzenia terenu i okolicznych obiektów

Małe trzęsienie ziemi



Obecnie stacja jest ogrodzona taśmą

Od trzech tygodni nieczynna jest stacja benzynowa przy placu Grunwaldzkim. Powodem zamknięcia są pęknięcia murów budynku spowodowane drganiami z pobliskiej budowy.

Stację zamknięto z powodów bezpieczeństwa. Dalsze użytkowanie w tym miejscu zagrażałoby życiu klientów i pracowników. Popękane są tyły i boki obiektu. Szczeliny mają nawet kilka centymetrów długości. – Nie wolno robić żadnych zdjęć. Dla dzien-

nikarzy wisi kartka z numerami biura prasowego w Warszawie – tłumaczy pracowniczka stacji.

Budynek zabezpieczono taśmą. Według handlarzy z targowiska znajdującego się przy stacji, drgania powoduje kłopot. Za pomocą urządzenia wzmacnia się ściany wykopu znajdującego się kilka metrów od stacji i bazaru. – Panuje tu straszny hałas. Szkoda, że nie przyszłoby jak maszyna jest włączona – mówi pan Andrzej, którego stoisko znajduje się niedaleko budowy. Obok kramu widać pęknięcia w ziemi. Inni handlarze obok swo-

ich stoisk pokazują szczeliny. – W tym miejscu przebiega linia ciepłownicza. Nie wiem, co się stanie jak popękają rury – tłumaczy przerażona Anita Głowczyk, właścicielka warzywniaka.

Nie ma zagrożenia

Niedawno teren bazaru wizytował kierownik placu i przedstawiciel PSS Spółem. Nie podjęto jednak decyzji zabraniającej handel. – Co mamy robić? Pracujemy nadal. Wstrząsy od kłopotów są potężne. Nieraz ze stoików spadają towary, ale co będzie jak zniszczeniu ulegnie zbiornik na paliwo zakopany przy dystrybutorach? – pyta Tomasz Stefański, jeden z handlujących.



Pęknięcia chodnika na bazarze 5 metrów od budowy.

ziemi



Mieszkańcy się boją

Właścicielem stacji jest PKN Orlen. W biurze prasowym powiedziano nam, że nie ma żadnego zagrożenia. – Wszystko jest pod kontrolą. Zaraz po zamknięciu stacji ze zbiornika wypompowaliśmy paliwo. Prawdopodobnie obiekt ulegnie likwidacji. Nowa stacja powstanie przy centrum obok wjazdu do tuneli parkingowych – informuje Beata Karpińska z biura prasowego PKN Orlen.

O kłopotach związanych z budową pisaliśmy w marcowym numerze WEM. Na sąsiedztwo skarżyli się mieszkańcy domów przy placu. Ciężki sprzęt powoduje drgania. Na ścianach pojawiły się zarzysy niewielkich pęknięć. Lokatorzy boją się, że będą się one pogłębiać.

Jacek Bomersbach

REKLAMA

Bicom (Biozdrowie) Medycyna XXI wieku

Aparat BICOM to skomplikowane urządzenie, które odbiera drgania elektromagnetyczne pola pacjenta podobnie jak elektrokardiograf czy encelofalograf. Umożliwiają to elektrody przyłożone do stóp lub dłoni chorego. Zabieg taki trwa zaledwie kilka minut, jest całkowicie bezbolesny i bezpieczny.

BICOM zbiera także sygnały biofizyczne z tych punktów czy okolic ciała, w których występują bóle. Następnie oddziela drgania prawidłowe od zmienionych przez chorobę. Wzmacnia vibracje fizjologiczne emitowane przez tkanki zdrowe, natomiast drgania patologiczne wracają do organizmu osłabionego lub wygłuszone. "Naprawianie" pola elektromagnetycznego doprowadza stopniowo do pożądanych zmian biochemicznych, czyli powrotu do zdrowia.

Do gabinetu trafiają często Ci, dla których BICOM jest ostatnią nadzieją - alergicy, ludzie cierpiący na nerwice, wrzody, cukrzycę, tarczycę, nadciśnienie, otyłość, reumatyzm, bielactwo, prostałę, uzależnienia od nikotyny, alkoholu, narkotyków oraz cierpiący na inne przewlekłe choroby.

Tam gdzie konwencjonalna terapia nie przyniosła oczekiwanych skutków, a lekarze po wielu latach rozkładali bezradnie ręce pomaga niemiecki aparat BICOM obsługiwany przez wyspecjalizowanych lekarzy medycyny.

Leczenie alergii polega na całkowicie bezbolesnym i bezkłopotowym odczuleniu za pomocą aparatu BICOM.

Jednakże BICOM to nie tylko odczulanie - to przede wszystkim bezpieczne, zupełnie bezbolesne, bez nakłuc i nacięć skóry - komputerowe testy alergiczne. Aparat może oznaczać aż 300 alergenów, wynik uzyskuje się natychmiastowo, po czym można od razu przejść do odczulania. Jest to głównie szansa dla dzieci, które zwykle panicznie boją się nakłuwania skóry lub pobierania krwi. Tutaj dziecko się uśmiecha.

Z podobnym powodzeniem BICOM leczy inne trudne schorzenia wymienione powyżej. Aparat Bicom to po prostu komputer, który posiada programy leczące aż 3000 różnych schorzeń.

Tylko takie połączenie trzech czynników jak:

- 1) praca lekarzy specjalistów,
 - 2) niemiecka aparatura komputerowa,
 - 3) wykorzystanie metody biorezonansu
- pozwalają skutecznie walczyć ze wszystkimi trudnymi schorzeniami.

Nasz gabinet jest również licencjonowanym przedstawicielem VILCACORY. Posiadamy w sprzedaży ziołoleki, pierwiastki prof. Podbielskiego, L - Karnitynę, Chitinin, Citrosept, kosmetyki i wiele innych.

Zapraszamy do naszego Centrum Medycznego BICOM, który znajduje się we Wrocławiu przy ul. Chrobrego 35.

Zapiski pod numerem telefonu - (071) 329-33-70 lub osobiście.
www.alergicy.pl



PRACA

Specjalistę ds. reklamy i negocjacji handlowych z doświadczeniem na podobnym stanowisku do biura promocji i obsługi samorządów

List motywacyjny i CV: rekrutacja@dapos.wroc.pl

NAJLEPSZE KREDYTY:

HIPOTECZNY

Nowość dla osób zadłużonych - spłata zaległości w US i ZUS - spłata kredytów widniejących w BIK

Kredyt i pożyczki do 100% nieruchomości lokale mieszkalne, użytkowe, pensjonaty, kamienice

GOTÓWKOWY

- już od 600 zł netto dochodu
- do 60 miesięcy
- do kwoty 30 tys. zł również bez BIK

KONSOLIDACYJNY

BONUS
ul. Wita Stwosza 3
tel. 790 56 96 i 790 56 97

Podwoiliśmy nakład!

„Wrocławski Express Miejski”, kolportowany dotąd na Wielkiej Wyspie, od tego numeru zwiększył swój zasięg, nakład i objętość. Teraz, poza Wielką Wyspą, rozprowadzany jest także w Śródmieściu i na Starym Mieście. Ponad 12 000 egzemplarzy naszej gazety trafia do największych sklepów, urzędów, restauracji, instytucji kulturalnych w szerokim centrum Wrocławia, stając się coraz skuteczniejszym (taką gazetę się czyta!) nośnikiem reklam i informacji. Zareklamuj się we „Wrocławskim Expressie Miejskim” – niech cię zauważą!
☎ 79-59-700 reklama@fabrykapiasowa.wroc.pl

ALFA - TUR zaprasza!

▶ FATIMA 15-29.07 2295 zł
▶ PARYŻ-La Salette 04-13.07 1100 zł
▶ MEDUGORJE - Plitwickie J.21-29.06
▶ RZYM 16-21.05 890 zł

ul. Horbaczewskiego 29 B
tel. 352 23 19
info@alfa-tur.pl

AGENCJA OPIEKUNEK I POMOCY DOMOWYCH

www.stopociech.wroclaw.pl

SUPER WCZASY Z DZIECKIEM!
WYJAZDY AU PAIR, KOREPETYCJE!

ul. Horbaczewskiego 29b
351 31 25, 0609 763 933

WRÓŻKA

Maria Ewa
0603 380 696
<http://tarotkarty.webpark.pl>

Telefony alarmowe

Pogotowie Ratunkowe:	999
Policja:	997
Straż Pożarna:	998
Straż Miejska:	986
Stały dyżur Centrum Zarządzania Kryzysowego:	371-67-04
Pogotowie Ciepłownicze:	993
Pogotowie Energetyczne:	991
Pogotowie Gazowe:	992
Pogotowie Wodociągowo-Kanalizacyjne:	994

Telefony awaryjne

Pogotowie Energetyczne:	329-10-81
Pogotowie Wodociągowo-Kanalizacyjne:	372-40-02; 348-53-14
Pogotowie Dźwigowe:	344-10-22, 351-39-66
Pogotowie Opiekuńcze:	364-29-79, 364-27-70
Policyjna Izba Dziecka:	340-31-78
Pogotowie Weterynaryjne:	337-36-36

Policjanci uratowali amatora kąpielni

Pływał w fosie

Gdyby nie interwencja policji tragicznie zakończyła by się przygoda Wrocławianina, który postanowił popływać w fosie.

12 kwietnia około godziny 10.00, policjanci patrolujący ul. Świdnicką zauważyli w Parku Staromiejskim, grupę osób stojącą nad brzegiem fosy. Podejrzewając, że coś się stało, funkcjonariusze natychmiast udali się nad brzeg. Wtedy zobaczyli, że w fosie pływa mężczyzna i resztkami sił utrzymuje się na powierzchni wody. Policjanci bez zastanowienia ru-

szyli na ratunek tonącemu. Zeszli po strzymy brzegu do wody i przy użyciu rzutki ratunkowej, obwiązali mężczyznę i go wyciągnęli. Już na brzegu okryli go kocem, aby nie doszło do wychłodzenia organizmu.

Szybko okazało się, dlaczego wskoczył do fosy. Od uratowanego mężczyzny silnie wyczuwalna była woń alkoholu. Po chwili na miejsce przybyło pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził obrażenia głowy oraz ogólne wyczerpanie organizmu, stwarzające zagrożenie dla życia. Mężczyzna został przewieziony do szpitala. BJ

Kronika kryminalna



► Policjanci otrzymali informację, że w jednym z mieszkań przy ul. Jedności Narodowej przebywa 6-miesięczne dziecko pod opieką pijanego, 30-letniego ojca. Na miejscu policjanci potwierdzili ten fakt. Wezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło dziecko do Domu Małego Dziecka. Nietrzeźwego ojca dowieziono do izby wytrzeźwień, gdzie pozostał do dyspozycji KP Wrocław Śródmieście.

► Policjanci zatrzymali 34-letniego mężczyznę, podejrzanego o dokonanie szeregu kradzieży z włamaniem do domów jednorodzinnych na terenie Wrocławia i miejscowości ościennych. Wartość przywłaszczonych mienia wyniosła 19.650 zł. Wobec zatrzymanego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

► Policjanci zatrzymali 21-letniego mieszkańca Wrocławia podejrzanego o handel znaczną ilością marihuany (ok. 200 porcji). Wobec zatrzymanego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

► Policjanci w mieszkaniu przy ulicy Książkiewiczka zatrzymali 16-latkę, podejrzaną o dokonanie szeregu kradzieży dokumentów na terenie Wrocławia. W trakcie przeszukania mieszkania znaleziono dwa dowody osobiste pochodzące z kradzieży. Ponadto, zatrzymany podejrzanym jest o kradzieże w hipermarketach. Nietrzeźwego osadzono w PID KMP.

► Policjanci zatrzymali nietrzeźwego, 25-letniego wrocławianina, który uszkodził samochód marki Peugeot 307, wybijając w nim kijem bejsbolowym przednią szybę. Sumę strat

oszacowano na 1.000 zł. Zatrzymanego umieszczono w izbie wytrzeźwień.

► We Wrocławiu policjanci zatrzymali obywatela Rumunii, 25-letniego mężczyznę, który nielegalnie przebywał na terytorium RP. Został osadzony w PDOZ. Postępowanie prowadzi KP Wrocław Krzyki. Powiadomiono Ambasadę Rumunii.

► Policjanci na placu Muzealnym zatrzymali 15-latkę, który przykładając nóż do szyi, sterroryzował 47-letnią wrocławiankę, po czym skradł jej z portfela pieniądze w kwocie 25 zł. Zatrzymanego umieszczono w policyjnej izbie dziecka.

► Wrocławscy policjanci zatrzymali 18-latkę, który wybijając szybę włamał się do sklepu wielobranżowego. Złodziej zabrał bilety MPK, karty telefoniczne, 115 paczek papierosów różnych gatunków, 30 paczek chipsów, 30 sztuk pomadek i 10 paczek zupy o łącznej wartości 1.820 zł. Zatrzymanego umieszczono w iW.

► Policjanci rewiru Wrocław Olbin zatrzymali 52-letniego wrocławianina, który w stanie upojenia alkoholowego (2,38 promila) zataczając się i przewracając, próbował spacerować z wózkiem dziecięcym w którym był jego 9-miesięczny syn. Ojca umieszczono w izbie wytrzeźwień, natomiast dziecko w Domu Małego Dziecka we Wrocławiu.

► Wrocławscy policjanci na gorącym uczynku zatrzymali 36-letniego mężczyznę, który oblał benzyną i usiłował podpalić drzwi wejściowe do mieszkania jednej z mieszkanki Wrocławia. Ponadto kierował pod jej adresem groźby karalne. Zatrzymanego osadzono w PDOZ. Pokrzywdzona oszacowała straty na 350 zł. BJ

Bezmyślni dowcipnisie

Wzywali do nieprawdziwych wypadków i zdarzeń. A kiedy było im mało, zaczęli wydzwaniać do dyżurnych policjantów i wulgarnie ich obrażać.

Sprawa zaczęła się z początkiem stycznia. Na telefoniczne numery alarmowe policji, pogotowia i straży pożarnej zaczęły przychodzić połączenia dezorganizujące pracę tych służb. Przedstawiając się zmyślnymi imionami i nazwiskami dzwoniący informowali o nieistniejących wypadkach drogowych, pożarach czy też innych zdarzeniach, wymagających przyjazdu wymienionych służb. - O tym, że alarmy były fałszywe pracownicy dowiadywali się przyjeżdżając we wskazane miejsca z interwencją. Oprócz wprowadzania służb ratunkowych w błąd, sprawcy obrażali też

swoich rozmówców. Dyżurni wysłuchiwali obelgi i wulgaryzmy na swój temat - mówi Artur Falkiewicz z biura prasowego wrocławskiej policji. Pracujący nad ustaleniem „dowcipnisiów” policjanci szybko zorientowali się, że mają do czynienia z trzema młodymi sprawcami. Analizując poszczególne nagrania stwierdzili, że sprawcy zgłaszali zdarzenia w rejonie ulic i skrzyżowania Jaworowej i Sudeckiej. Jak się potem okazało, mieli tam możliwość podglądania interweniujących służb. - Jak później przyznali, robili to dla zabawy - dodaje Falkiewicz. Policjanci udało się w końcu ustalić sprawców. Zatrzymani to trzej 17-letni mieszkańcy Wrocławia i Świdnicy, notowani już za kradzieże, włamania i pobicie. Za wszczywanie fałszywych alarmów odpowiadają teraz przed sądem. BJ

RENOWACJA MEBLI
- antycznych i stylowych

PRODUKCJA MEBLI
- wg projektów własnych i powierzonych

REPLIKI MEBLI STYLOWYCH

Wrocław tel. 0601 428 139
PRZYSTĘPNE CENY

NAUCZYMY KAŻDEGO

0 609 215 896 (71) 363 51 55

DOM TANCA PALACYK

Wrocław, ul. Kosciuszki 34

http://lamencoarte.w.intena.pl/

PRACA

Wydawnictwo do prowadzenia biura obsługi klienta.
Wymagane wykształcenie wyższe, umiejętność prowadzenia negocjacji handlowych, podstawy księgowości.

List motywacyjny i CV: rekrutacja@dapos.wroc.pl

Telefony informacyjne

Biuro rzeczy znalezionych	(71) 369-53-28
Informacja MPK:	(71) 344-44-21, 355-98-79
Informacja PKP:	94-36, (71) 369-33-33
Informacja PKS:	0-300-300-121 do 125 (TP S.A.) * 720-81-21 (tel. komórkowe), 0708-30-80-80 (Dialog)
Informacja LOT:	(71) 358-13-81
Informacja Turystyczna:	(71) 344-31-11
Biuro Numerów TP:	118-913
TeleCentrum Dialog:	0-801-700-700

Policja, Straż Miejska, Straż Pożarna

Komenda Miejska Policji we Wrocławiu
ul. Druckiego - Lubeckiego 1, 50-036 Wrocław
tel. sekr. (71) 342 47 44
tel. służb. dyż. (71) 343 58 12, 344 27 49
fax. (71) 340 44 58
pogotowie Policji 997, 112
e-mail: kontakt@wroclaw.policja.gov.pl

Komisariaty

Komisariat Policji Wrocław Fabryczna
ul. Połbina 1, 54-151 Wrocław
tel. (71) 351 02 13, 340 43 80, fax (71) 340 34 80

Komisariat Policji Wrocław Grabiszyn

ul. Grabiszyńska 255, 53-236 Wrocław

tel. (71) 363 14 21, 340 41 16 fax (71) 340 44 76

Komisariat Policji Wrocław Krzyki

Al. Jaworowa 12, 53-123 Wrocław

tel. (71) 367 75 47, 340 36 07, fax (71) 340 36 91

Komisariat Policji Wrocław Leśnica

ul. Jeleniogórska 3, 54-055 Wrocław

tel. (71) 354 32 96, fax (71) 354 25 48

Komisariat Policji Wrocław Olbin

ul. Rydygiera 46, 50-249 Wrocław

tel. (71) 328 96 18, 340 43 06, fax (71) 340 31 46

Komisariat Policji Wrocław Osiedle

ul. Kiełczowska 15, 51-315 Wrocław

tel. (71) 345 78 94, 340 43 60, fax (71) 340 43 60

Komisariat Policji Wrocław Psie Pole

pl. Piłsudskiego 6/8, 51-152 Wrocław

tel. (71) 325 33 21, 340 46 05, fax (71) 340 45 30

Komisariat Policji Wrocław Rakowice

ul. Traugutta 94, 50-420 Wrocław

tel. (71) 343 56 77, 340 43 44, fax (71) 340 43 91

Komisariat Policji Wrocław Stare Miasto

ul. Trzemeska 12, 53-679 Wrocław

tel. (71) 359 26 00, 340 43 67, fax (71) 340 34 91

Komisariat Policji Wrocław Śródmieście

ul. Grunwaldzka 6, 50-355 Wrocław

tel. (71) 322 22 17, 340 43 58, fax (71) 340 35 91

Komisariat Wodny Policji

ul. Wybrzeże Wyspiańskiego 39 b, 50-370 Wrocław

tel. (71) 328-41-04, fax (71) 340-44-83

Komisariat Kolejowy Policji

ul. Piłsudskiego 105 c, 50-085 Wrocław

tel. (71) 343-34-33, fax (71) 340-35-76

Komisariat Lotniczy Policji

ul. Skarżyńskiego 36, 54-530 Wrocław

tel. (71) 358-11-41, fax (071) 358-11-41

Straż Miejska Wrocławia

ul. Gwarna 5/7, 50-001 Wrocław

tel. (071) 34-71-635, fax. (071) 34-71-634

e-mail: strazm@poczta.onet.pl

Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej

ul. Kręta 28, 50-233 Wrocław

tel. (071) 320-70-04, fax (071) 320-70-05

e-mail: wroclaw@kwpsp.wroc.pl

Urząd Miejski

Numery centrali telefonicznej

(informacje o numerach Urzędu Miejskiego)

(71) 340-70-00, 340-80-00, 789-70-00

Informacja o Urzędzie Miejskim Wrocławia

50 - 141 Wrocław, pl. Nowy Targ 1/8, parter, pokój 18

tel. (71) 340-72-40

W pokoju nr 18, i pod podanym numerem telefonu, można uzyskać informacje o jednostkach Urzędu Miejskiego i ich kompetencjach.

Godziny pracy zgodnie są z godzinami pracy Urzędu

Godziny pracy Urzędu Miejskiego Wrocławia

od 7.45 do 15.45 (od poniedziałku do piątku).

Markowe Szyby Samochodowe

www.autoszyby.pl

PILKINGTON
AUTOMOTIVE

AUTO-KRAM Sp. J.
Wrocław, ul. Krakowska 29, tel. (071) 372-55-31

Można obniżyć opłaty za dostęp do Internetu

Tańsze surfowanie

22 proc. podatku za Internet to dużo? Niekoniecznie, jeśli skorzystamy z usług operatora, który część tego podatku wzięła na swoje barki. A trafić na takiego wcale nie jest problem, zwłaszcza że skorzystać możemy z jego usług bez względu na to, w jakim rejonie kraju się znajdziemy.

Najłatwiej operatora telekomunikacyjnego zmienić, gdy z Internetem łączymy się przez modem. Czy warto jednak dokonywać zmian? Owszem, jeśli comiesięczne rachunki za połączenia są zbyt wysokie. Powiedzenie, że najdroższa jest Telekomunikacja Polska jest zapewne truizmem. Skończy się więc na tym, że bez względu na porę doby płaci-

my im 35 gr za każdy impuls. W ciągu dnia naliczany jest on co trzy minuty, w godzinach od 18.00 do 8.00 rano – co sześć minut.

Wystarczy jednak nieco rozejrzeć się po sieci, by znaleźć podobne usługi za znacznie mniejsze pieniądze. Jeśli mamy wątpliwości, czy zmiana będzie tylko tańsza i czy przypadkiem nie skończy się na znacznie gorszej jakości warto spojrzeć na dwie rzeczy. Po pierwsze – czy firma zadała sobie trud, by nam było się z nią łatwo skontaktować i łatwo podpisać stosowną umowę. I po drugie – czy wybrany przez nas kandydat na operatora oferuje wymarzoną przez nas usługę w sposób łatwy.

Zrezygnować z usług TP można na rzecz Tele2. Zamówienie usługi jest bardzo proste i można to zrobić z dnia

na dzień za pośrednictwem Internetu. Trzyminutowy impuls w dzień kosztuje 28 gr, sześciominutowy impuls naliczany jest od godz. 18, a po godzinie 22.00 kosztuje jedynie 27 gr.

Czy Internet musi być więc drogi? Mimo podwyżki VAT ze stawki 0 do 22 proc. wydawało się, że klienta prywatnego uderzy to mocno po kieszeni. Niektóre firmy „podzieliły się” podatkiem, jak np. Tele2 – i 65 proc. stawki VAT wzięła

na siebie. Jeśli do tego doliczymy jeszcze fakt, że w ciągu roku wydatki poniesione na Internet możemy sobie odliczać od dochodu, to okazuje się, że w gruncie rzeczy na połączeniach można jeszcze nieco zarobić. Pod warunkiem, że rozsądnie wybierze się operatora.

Od lat czekaliśmy w kraju na konkurencję i przełamanie monopolu. Wreszcie tak się stało i jako użytkownicy mamy wybór. Obyśmy potrafili z niego skorzystać.

Tekst edukacyjny opracowany przez IAP „tel.net”

Koszty połączenia z Internetem za pomocą modemu

	8.00-18.00	18.00-8.00*
Tele2	0,28	0,27**
Netia	0,28	0,28
TP	0,35	0,35

* w tych godzinach impuls naliczany jest co 6 min

** w godz. 18.00 - 22.00 impuls kosztuje 28 gr.

Dwie młode kobiety najpierw obiecały seks, a potem zabiły swojego klienta

Skopały na śmierć

Kiedy Inga rozbierała się na środku pokoju, Anka usiadła na łóżku obok Romana G. (50 lat). Zapatrzoną w rozneglizowaną dziewczynę mężczyzna nie zauważył nawet, kiedy ta druga zarzuciła mu kabel na szyję. Potem wszystko rozegrało się bardzo szybko. Po chwili nieprzytomny mężczyzna zsunął się na podłogę.

– Chciałyśmy tylko złożyć gościa. Okraść go żeby mieć kasę na narkotyki – zeznawała w sądzie Inga W. (22 lata). Jednak kilka miesięcy wcześniej w prokuraturze twierdziła inaczej. Mówiła, że jej współniczka Anna K. (24 lata) cały czas groziła, że jak będą problemy, to się klienta udusi.

Wszystko dla prochów

Anka i Inga co jakiś czas wpadały w narkotykowy cud. Wtedy mieszkaly praktycznie na wrocławskim Dworcu Głównym. Nie liczyło się dla nich nic. Zapominały o najbliższych. Nawet o swoich dzieciach (obie mają trzyletnie córki). Zależało im tylko, żeby wziąć działkę. Dla narkotyków zrobiłyby wszystko. Nawet najpodlejsze i najgorsze rzeczy. 28 listopada 2003 roku zabiły człowieka.

Poznały się trzy dni wcześniej. Inga była wtedy cały czas „na haju”. Brała

amfetaminę, kompot i psychotropowy. I właśnie skończyła się jej kasa. Kiedy zebrała na dworcu, spotkała Ankę. – Powiedziałam jej, że mogłybyśmy poderwać jakiegoś gościa. Obiecacie mi seks, a za rogiem postraszy go i okraść – mówi Inga.

Złowiły ofiarę

Chętnego na dwa młode, kobiece ciała nie musiały długo szukać. Po chwili Anka podeszła do Ingi ze starszym facetem. – Miałymy to zrobić za stówę – mówi obie. W mieszkaniu Romana G. najpierw piły wódkę. Potem Inga poszła do pokoju i zaczęła myszkować po szafkach. Kiedy mężczyzna przyłapał ją, zdenerwował się i kazał „robić swoje”. Inga zdjęła spodnie i bieliznę. W tym momencie Anka rzuciła się na mężczyznę.

– Stałam jak zamurowana. Byłam pod wpływem narkotyków i w zasa-

dzie było mi wszystko jedno, co się dzieje. Ale jednak w tym momencie bałam się Anki – zeznaje.

Pomagała?

Inną wersję tych wydarzeń opowiedziała sądowi Anka. Kobieta przyznała się do duszenia, jednak twierdzi, że nie robiła tego sama, koleżanka czynnie jej pomagała. – Dusila go razem ze mną – zeznaje.

Kiedy Roman G. leżał już nieruchomo, dziewczyny zaczęły przeszukiwać mieszkanie. Nagle zauważyły, że ich niedoszła ofiara poruszyła się. Bez skrępowań skończyły, co zaczęły. Skopały go na śmierć. Na dodatek, aby zatrzeć

ślady, usiłowały podpalić mieszkanie.

Makijaż do sądu

W sądzie dziewczyny starają się wyglądać jak niewiniątka. Bardzo atrakcyjne niewiniątka. Wystrójone, w modnych fryzurkach i makijażu jak na dyskotekę, próbują czarować sąd. Twierdzą, że nie planowały mordu. A w ogóle to ten Roman G. odzywał się do nich brzydko i wulgarnie, i cały czas je obmacywał.

Na szczęście sąd i prokuratura zna się na takich sztuczkiach.

Beata Jackowska



Wrocławscy cykliści walczą o lepsze ścieżki rowerowe

Rowerem przez miasto



Berlińczycy przejechali na rowerach przez całe miasto

Wrocławskie ścieżki rowerowe nie są spójne i nie pozwalają na bezpieczny przejazd przez miasto. Takie wnioski wysunuli berlińscy przedstawiciele Agencji 21, którzy 2 kwietnia zwiedzali Wrocław na rowerach.

Berlińczycy przyjechali do Wrocławia na zaproszenie Dolnośląskiego Towarzystwa Cyklistów. To już druga wizyta niemieckich rowerzystów w naszym mieście, w ubiegłym roku do Wrocławia przyjechali mieszkańcy Drezna. – Spotkanie zorganizowaliśmy wspólnie z Polskim Komitetem Ekologicznym. Pokazaliśmy gościom najciekawsze miejsca Wrocławia z perspektywy roweru. Poznaliśmy realia, zobaczyli, jak wygląda codzienność cyklistów wrocławskich – mówi Stanisław Stembalski, prezes DTC.

Dolnośląskie Towarzystwo Cyklistów powstało w 1991 roku. Dzień jego rejestracji w sądzie – 29 maja, przyjęto jako święto cyklisty. Stowarzyszenie od 14 lat podejmuje akcje w skali miasta i Dolnego Śląska na rzecz propagowania jazdy rowerem. Jego członkowie, w ramach hasła „Rowerem remedium na tłok, smog i zawał”, organizują akcje takie jak dzień dla roweru czy europejski dzień bez samochodu obchodzony we wrześniu. Siedem lat temu DTC zainicjowało Ogólnopolskie Spotkanie Cyklistów na Jasnej Górze, które ma doprowadzić do powstania innych regionalnych struktur na wzór DTC i do utworzenia Polskiego Towarzystwa Cyklistów.

Na razie jednak wrocławscy rowerzyści starają, aby we Wrocławiu rowerami jeździło się wygodnie i bezpiecznie. Niezbędna do tego jest rozbudowa istniejącej sieci ścieżek rowerowych. – W naszym mieście brakuje ścieżek dla rowerów. Wystarczy spojrzeć na Wielką Wypę. Na tak dużym obszarze

jest tylko 12 km dróg rowerowych. Poza tym trudno przejechać się na dwóch kółkach z zachodniej części miasta na wschód, chcemy to zmienić – mówi prezes DTC.

Według szacunków, koszt budowy ścieżki rowerowej na jeden metr kwadratowy to 90 zł z kostki betonowej, 60 zł z masy bitumicznej i 46 zł z kłosa. Do tego należy doliczyć 30 procent ceny przy wyposażeniu ścieżki w urządzenia inżynierii ruchu.

Dróg rowerowych będzie przybywać, jeśli we Wrocławiu wzrośnie liczba rowerzystów. Władze miasta będą musiały zadbać o ich bezpieczeństwo, dlatego stowarzyszenie organizuje spotkania i wycieczki rowerowe, na które zaprasza wrocławian. – 23 kwietnia, w sobotę wspólnie ze Szkołą Podstawową nr 64 organizowaliśmy wyjazd na tereny wodonośne Wrocławia. Chcielibyśmy w ten sposób uczcić światowy dzień wody, który niedawno świętowaliśmy. Wyruszyliśmy o godz. 9 przed szkołą przy ul. Wojszyckiej, skąd ruszyliśmy do Rynku. O godz. 10 spod fontanny pojechaliśmy na tereny wodonośne – mówi Stanisław Stembalski.

Stowarzyszenie ma też zamiar organizować rodzinne wycieczki rowerowe po Wielkiej Wyspie. Spotkania odbywać się będą w każdą niedzielę. Wszyscy chętni mogą się kontaktować z DTC przy ul. Wolbromskiej 12/1, tel. 338-00-09 lub z jego prezesem pod numerem telefonu 0 601 833 896.

ISKA

ARCHITEKT

Opracowania projektowe wielobranżowe wraz z pozwoleniem na budowę

tel. (071) 3391648, 601 050362

budynki mieszkalne
jednorodzinne i zagrodowe,
przebudowy i rozbudowy
obiektów istniejących,
obiekty usługowe

OFERTA ZAMIANY:

Komunalne, w centrum Wrocławia - przy ul. Mierniczej, o pow. 88 m², 3 pokoje, 11 p., piec, do remontu - na mniejsze (ok. 40 m²) w wyższym standardzie, na niższych piętrach (do 11 p.), z balkonem, tel. 0605 95 15 16

Reklama
w Expressie?



79-59-700

WIELKA WYSPA Wrocław chce stworzyć z Urzędem Marszałkowskim spółkę zarządzającą Halą Ludową

Czekając na podpis



- Jak długo już trwa walka Wrocławia o przejęcie Hali Ludowej?

- Staramy się o przejęcie Hali Ludowej od prawie dwóch lat. W 2003 roku sporządziliśmy nawet specjalne porozumienie z władzami samorządu wojewódzkiego i wspólnie wystąpiliśmy do Ministra Skarbu Państwa o przejęcie hali.

- Jaka była odpowiedź z ministerstwa?

- Długo nie było żadnej. Po kilku miesiącach przyszła odpowiedź, że minister nie widzi potrzeby przekazywania tego majątku, zwłaszcza że zagrożiliby to ważnym interesom spółki. Jakim, nie

O tym kiedy i na jakich warunkach Wrocław przejmie Halę Ludową rozmawiamy z Dawidem Jackiewiczem, wiceprezydentem Wrocławia.



wyjaśnił. Potem marszałek wysłał kolejne pismo i kolejny raz dostał odpowiedź wy-

mijającą. Później okazało się, że ministerstwo chce... sprzedać nam halę. Nas z kolei nie było stać na wyłożenie 20-25 mln zł. Przede wszystkim dlatego, że pieniądze te wolelibyśmy wydać na remont hali. Przez dłuższy czas była cisza, ale ostatnio ministerstwo zapowiedziało, m.in. pod wpływem telefonów wrocławskich dziennikarzy, że przekaze halę na rzecz samorządu województwa dolnośląskiego.

- Dlaczego nie miasto Wrocław?

- Istnieją przeszkody proceduralne. Ministerstwo nie ma możliwości przekazania tego majątku nieodpłatnie dla Wrocławia, ale może to zrobić w przypadku Urzędu Marszałkowskiego. My zgadzamy się na takie rozwiązanie, bo będziemy razem z województwem zarządzać przyszłą spółką.

- Kiedy nastąpi przekazanie hali?

- Najpierw miało stać to 19 kwietnia. Jednak, ze względów proceduralnych, data ta została przesunięta. Czekamy na ruch ministerstwa. Ponadto dochodzą do nas sygnały, że ministerstwo chce zachować udziały w spółce. Wtedy byłoby trzech partnerów. Jest to jakieś rozwiązanie - nie najszcześniejsze, bo kiedy jest trzech gospodarzy, to trudniej się zarządza, ale i tak lepsze, od stanu który jest teraz.

- Jak będzie wyglądała Wasza współpraca z Urzędem Marszałkowskim?

- Mamy podpisane porozumienie, które mówi, że miasto Wrocław w przyszłej spółce byłoby właścicielem 2/3 udziałów, a samorząd województwa 1/3. Koszty związane z utrzymaniem obiektu rozkładalby się proporcjonalnie do posiadanych udziałów. Porozumienie skonstruowane zostało w ten sposób, abyśmy mieli większą możliwość de-

czyzyjną. Jest to obiekt położony na terenie miasta, a ponadto mamy możliwość łożenia większych pieniędzy, niż województwo. Z kolei po stronie samorządu wojewódzkiego leżałby obowiązek zabiegania o środki europejskie.

- Hala Ludowa wymaga remontu. Ile potrzeba na niego pieniędzy?

- Chcemy przeprowadzić taki remont, który po pierwsze, zapewni bezpieczeństwo osobom korzystającym z obiektu, a po drugie podniesie jego standard. Jest to niezbędne, jeśli chcemy organizować w hali konferencje, seminaria czy różnego typu imprezy o charakterze międzynarodowym. A to oznacza, że powinniśmy się liczyć z wydatkiem w wysokości 20-30 mln zł. Oczywiście byłby on rozpisany na ok. 5 lat.

- Miasto nie jest jeszcze nawet współwłaścicielem obiektu, ale już finansuje jego remont. Dlaczego?



ZESPÓŁ SZKÓŁ OCHRONY ŚRODOWISKA
prowadzi nabór do

Liceum Profilowanego nr XVII
profil usługowo-gospodarczy
- profil kształtowanie środowiska

Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 8
agencja (specjalizacja florystyka)
- kucharz z małej gastronomii

WROCLAW,
ul. Stabłowicka 147/149
tel./fax (071) 354 33 61, 354 33 62

KOROWÓD

Całodzienne przejażdżki po Wrocławiu i okolicach

Organizujemy:

- imprezy okolicznościowe, wesela, komunie
- imprezy promocyjne
- reklamowe i zakładowe
- piKNiki,
- konkursy

tel. 39 88 400 tel. kom. 0 601 785 719

AUTO RELAX

NAUKA JAZDY KAT. A, B
RATY, CENY PROMOCYJNE

z gazetą taniej 50 zł !!!

Wrocław, ul. Św. Antoniego 26
tel. 346-01-22, tel. dom. 311-77-57
kom. 0502-338-775, www.autorelax.pl
e-mail: autorelax@autorelax.pl

PANDA, PUNTO II, motocykl YAMAHA 125

MOTYL
RADIO TAXI
96-84

Realizujemy:

- zakupy na telefon z dostawą do klienta
- przesyłki kurierskie
- obsługę imprez
- zadania specjalne

W granicach miasta - dojazd bezpłatny

Miła i profesjonalna obsługa

KREDYTY BANKOWE
NAJSZYBCIEJ, NAJSKUTECZNIEJ

KREDYTY GOTÓWKOWE
Bez zgody współmałżonka nawet do 30 tys. zł
Również z zadłużeniem w innych bankach

KREDYTY SAMOCHODOWE
I WIELE INNYCH

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
W godz. 10.00 do 17.00
Wrocław, ul. Biskupia 10a lok. 14
(boczna Wita Stwosza)
tel. 071/ 343 58 54 lub 071/ 346 89 22

FUNDUSZE INWESTYCYJNE
Zysk na poziomie 16% rocznie

TRADYCJA I NOWOCZESNOŚĆ
Dolnośląski Zakład
Doskonalenia Zawodowego

**OŚRODEK KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO
we WROCLAWIU**
al. Wiśniowa 81, 53-126 Wrocław
tel./fax. 337-21-06

ZAPRASZA NA KURSY

- spawania elektrycznego, gazowego, w osłonie CO₂, met. MAG, i argonu met. MIG i TIG
- nowoczesny magazynier
- operator wózków
- autoklawy
- palacze kotłowni
- obsługa suwnic i dźwigów
- uprawnienia elektryczne i gazowe
- BHP i inne wg zaleceń

filipinka
CUKIERNIA

Nowo otwarta cukiernia
ul. Godebskiego 2/4
pn - sob. 8 - 20
niedz. 9 - 14

Specjalność zakładu
torcik firmowy

Firma z 35-letnią tradycją
Cukiernia Filipinka
Wrocław, ul. Trzebnicka 13
tel. 322-39-69/fax 322-65-05

Naturalna woda źródłana z dostawą do KLIENTA !

WODA BONART
Krystalicznie czysta i zdrowa

tel. (0-71) 354 04 49, 354 28 83, tel./fax 354 28 86

DYSRTRYBUTOR, ciepła-zimna woda
COMPACT BAREK, ciepła-zimna woda
ZBIORNIK Z KRANIKIEM, 22l wody

PIERWSZA WODA GRATIS

Woda posiada ocenę PZH nr HU71/99



- To była ciężka decyzja, aby inwestować nasze, wrocławskie pieniądze. Właścicielem jest skarb państwa, w którego imieniu zarządza halą jednoosobowa spółka skarbu państwa Wrocławskie Przedsiębiorstwo Hala Ludowa. Niestety, obiekt niszczy się z roku na rok, jest w coraz gorszym stanie, a właściciel nie ma pomysłu na jego ratowanie. Stoimy więc przed

dylematem, czy machniemy na to ręką, czy też uznajemy, że trzeba pomóc w ratowaniu tak pięknego obiektu naszego miasta. To drugie myślenie zwyciężyło. Zwłaszcza, że mamy dwa ogromne wydarzenia w najbliższym czasie, które odbędą się właśnie w Hali Ludowej: 19 maja Europejski Szczyt Regionów, a na początku czerwca przyszłego roku Międzynarodowe Forum Małych i Średnich Przedsiębiorstw „Futuralia”.

- 18-tego kwietnia odebrał Pan w Gdańsku prestiżowy tytuł „Pomnika historii” przyznany Hali Ludowej. Co to takiego i czy wiąże się z nim jakieś wymierne korzyści?

- Ustanowienie jakiegoś obiektu czy miejsca „Pomnikiem historii” odbywa się na wniosek ministra kultury, skierowany do prezydenta RP. „Pomnikami historii” mogą zostać tylko najbardziej war-

tościowe historycznie miejsca w kraju zaopiniowane przez Narodową Radę Ochrony Zabytków. W Polsce jest ich tylko 28. Tytuł ten bardzo nobilituje, a ponadto pomoże nam w staraniach o wpis Hali Ludowej na listę światowego dziedzictwa kultury UNESCO. W ślad za tym nie idą żadne pieniądze, ale pomoże

to nam w ubieganiu się o nie. Przede wszystkim bardzo wypromuje obiekt, dzięki czemu może znacznie wzrosnąć ruch turystyczny. Myślę, że ułatwi to też pozyskiwanie środków europejskich na remont Hali Ludowej.

- Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał Artur Szkudlarek



Pojawią się kolejne inwestycje?

Turecka misja gospodarcza we Wrocławiu

W czerwcu gościć będzie we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku grupa biznesmenów tureckich ze Stambułu, Izmiru i Manisy - trzech najważniejszych, poza Ankarą, ośrodków przemysłowych Turcji.

Ich przyjazd organizowany jest przez Wydział Ekonomiczno-Handlowy Konsulatu Generalnego RP w Stambule, Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Dolnego Śląska, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, DIG, Dolnośląską Agencję Promocji i Ob-

sługi Samorządów oraz wrocławską firmę Mineral, która od lat specjalizuje się w organizacji imprez promocyjnych na rynkach wchodnich i północnoafrykańskich.

Będzie to pierwsza tego typu delegacja na tak wysokim szczeblu i składająca się z przedstawicieli poważnych firm realnie zainteresowanych inwestycjami na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska.

Do tej pory na rynek polski trafiały głównie przypadkowe firmy o niejasnych intencjach i reputacji. Ich działania tworzyły raczej negatywny obraz Turcji tureckiego kapitału. Planowana misja ma m.in.

przyczynić się do zmiany tego wizerunku.

Turcja bowiem to nowoczesny i pełen perspektyw kraj. Od kilku lat odnotowuje się tu 9-procentowy wzrost gospodarczy, a wykształcona i znająca języki kadra oraz strategiczne położenie tego ogromnego państwa przyciąga kapitał inwestycyjny z całego świata. Tureckie firmy znane są w całej Europie m.in. z budowy autostrad (Niemcy), jak również tzw. „drapaczy chmur”, które widoczne są np. w Warszawie.

Ze względu na strategiczne położenie Dolnego Śląska firmy tureckie zainteresowane są

przede wszystkim możliwościami inwestycyjnymi w różnych branżach. Poza dopływem kapitału inwestycyjnego firmy tureckie, poza własnym, oferują w zamian dostęp do bogatych w ropę naftową i gaz ziemny rynków tradycyjnie związanych z tym krajem: Azerbejdżanu, Turkmenistanu, Uzbekistanu, Gruzji.

Przyjazd misji tureckiej spotkał się już z dużym zainteresowaniem wrocławskich i dolnośląskich środowisk gospodarczych i samorządowych.

(wfp)

Nasze Biuro Reklam i Ogłoszeń:

53-653 Wrocław
ul. Inowrocławska 21
tel. (071) 79-59-700
fax (071) 79-59-706

e-mail:

reklama@fabrykaprasowa.wroc.pl

**NOWO OTWARTY
SALONIK FRYZJERSKI
"VANESSA"
damsko-męski**

Wrocław
ul. Promień 4
tel. 344 04 71
ZAPRASZAMY
pn.-pt 10⁰⁰-18⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰
PROMOCYJNE NISKIE CENY

TELEFONY KOMÓRKOWE

**Sprzedaż Zamiana Skup
Simlocki Akcesoria**

Wrocław, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 3
tel/fax (071) 321-90-36
tel. kom. 0600 344 471

**Pon. - Pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰
sob. 10⁰⁰ - 14⁰⁰**

ZAKŁAD OPTYCZNY >PRYZMAT< S.C.

- > Realizacja recept NFZ
- > Duży wybór opraw okularowych
- > Szkła krajowe i zagraniczne, soczewki kontaktowe
- > Płyny do pielęgnacji soczewek kontaktowych
- > Krótki termin wykonania
- > Gwarantujemy fachową i solidną obsługę

Wrocław, ul. Olszewskiego 67 Czynne: 9⁰⁰ - 18⁰⁰
tel. 345 16 96 sobota: 9⁰⁰ - 14⁰⁰

KURSY PRAWA JAZDY

L kat **A** oraz **B**

auto-moto

Wrocław, ul. Piastowska 1-13
Dom Studencki "XX-lata" (pl. Grunwaldzki)
tel. 328-15-74
BIURO CZYNNE: 11⁰⁰ - 17⁰⁰

Sklep AGD "ANATOL"

ul. Skłodowskiej-Curie 15 (wieżowiec)
Wrocław, tel. (071) 321-96-51

POLECA:

- * pralki, * lodówki, * zamrażarki,
- * kuchnie, * okapy, * odkurzacze,
- * sprzęt do zabudowy,
- * drobny sprzęt (lokówki, suszarki...)

Niskie ceny. Korzystne raty.
Sprzedaż na telefon.
Transport + wniesienie bezpłatnie.

SKLEP ZOOLOGICZNY "MURENA"

- ryby, zwierzęta
- profesjonalne karmy, witaminy
- galanteria skórzana dla psów
- fachowe doradztwo
- sprzęt do szkolenia psów

Realizujemy indywidualne zamówienia.
Przy większych zamówieniach towar dowozimy

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY !!!

ul. Grunwaldzka 46 (vis a` vis Salonu Skody)

Dolnośląska Agencja Finansowa
53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62
tel. 071/ 332 49 30
www.elixir.com.pl

Elixir

Jesteśmy specjalistyczną firmą, świadczącą usługi przyjmowania opłat za energię, gaz, telefony... itp. oraz usługi pośrednictwa kredytowego.

AGENCJE OPŁAT "ELIXIR"

OPŁACALNE OPŁACANIE...

- gotówkowe • konsolidacyjne
- samochodowe • mieszkaniowe
- karty kredytowe • hipoteczne

Współpraca z wieloma bankami owocuje pełną ofertą kredytową. Nasi doświadczeni, profesjonalni doradcy pomogą wybrać najkorzystniejszą ofertę oraz przygotować niezbędne dokumenty.

Łatwy sposób uzyskania kredytu

- w krótkim czasie
- na dogodnych warunkach
- bez zbędnych formalności
- przy minimalnych wymaganiach

- wysoka kwota kredytu
- niskie raty

Zapraszamy do punktów obsługi:
ul. Podwale 37/38
DH Podwale (parter), tel. 71/ 343 87 91
ul. Oporowska 62
przy stadionie WKS Śląsk, tel. 071/ 361 23 68

"GA-MI" Zakład Usługowy

Licencjonowany Zarządca Nieruchomości
ul. Partyzantów 72, 51-675 Wrocław
tel. (071) 348-54-21, fax 348-64-20; 0502-345-790; e-mail: gami3@op.pl

poleca: usługi w zakresie zarządzania nieruchomościami

oferuje: realny wpływ właścicieli na zarządzanie nieruchomościami, obniżenie kosztów utrzymania budynku, indywidualne traktowanie potrzeb poszczególnych Wspólnot, konkurencyjną stawkę zarządcy.

gwarantuje: pełną, profesjonalną obsługę Wspólnot, rzetelne rozliczanie kosztów.

Zadzwoń, umówimy się i przedstawimy naszą ofertę

Informator

Bartoszewice Biskupin Dąbie Sępólno

Rada Osiedla

ul. Pautscha 4, tel. 345 28 83
dyżury – czwartek godz. 16.00 – 19.00

Apteki

„Amavita” ul. Canaletta 4, tel. 371 91 20
„Apteka Leków Gotowych” ul. Olszewskiego 21 (w przychodni), tel. 348 31 58
„Biskupin” ul. Jackowskiego 57, tel. 345 14 25
„Pod Jaworem” ul. Olszewskiego 75, tel. 345 11 61
„Pod Wawrzynem” ul. Dembowskiego 53, tel. 372 89 41
„Pod Złotym Jeleniem” ul. Partyzantów 25, tel. 348 18 71

Szkoły

Szkoła Podstawowa nr 91, ul. Sempołowskiej 54, tel. 345 23 11
Szkoła Podstawowa nr 45, ul. Krajewskiego 1, tel. 348 13 57
Gimnazjum nr 19, ul. Dembowskiego 39, tel. 348 02 04
Gimnazjum nr 20, ul. Pautscha 9, tel. 345 26 81
Liceum Ogólnokształcące nr XI im. S. Konarskiego, ul. Spółdzielcza 2a, tel. 347 84 83

Przedszkola

Przedszkole nr 2, ul. Walerego Sławka 5, tel. 348 14 93
Przedszkole nr 6, ul. Braci Gierymskich 89, tel. 347 63 92
Przedszkole nr 27, Skrzaty ul. Dembowskiego 37, tel. 348 24 61
Przedszkole nr 54, ul. Wittiga 3, tel. 348 24 33
Przedszkole nr 121, ul. Tramwajowa 2c, tel. 348 68 50
Przedszkole nr 147, ul. Gersona 39, tel. 348 96 71

Rekreacja

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Północ” we Wrocławiu, ul. Krajewskiego 2, tel. 348 42 17
www.mosir-wroclaw.wroc.pl
(hale sportowe, boiska piłkarskie, solarium, asfaltowy kort tenisowy)
Ośrodek Działań Twórczych, ul. Sempołowskiej 54a, tel. 348 30 10

Szczytniki Zacisze Zalesie

Rada Osiedla

ul. Parkowa 38/40, tel. 348 53 27.
Dyżury – poniedziałek 8.00 – 11.00. czwartek 17.30 – 20.30

Szkoły

Zespół Szkół nr 15, ul. Chopina 9b, tel. 348 25 09
Szkoła Podstawowa nr 48 dla Dzieci Stabostyszających Zespołu Szkół nr 15, ul. Chopina 9b, tel. 348 25 09
Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy nr 10. im. Janusza Korczaka, ul. Parkowa 27, tel. 348 22 87
Szkoła Podstawowa nr Specjalna przy Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym nr 10 ul. Parkowa 27, tel. 348 22 87
Liceum Ogólnokształcące nr II im. Piastów Śląskich Zespołu Szkół nr 22, ul. Parkowa 18 – 26, tel. 348 42 96
Akademia Wychowania Fizycznego ul. Banacha 11, tel. 347 32 00

Przedszkola

Przedszkole nr 36, ul. Witelona 6, tel. 348 33 85
Przedszkole nr 13, ul. Noskowskiego 32, tel. 348 16 15
Przedszkole nr 48, ul. Bartla 3, tel. 348 18 51

Rekreacja

Kąpielisko „Morskie Oko”, ul. Chopina 27, tel./fax 348 63 94
(akwen wodny, siłownia, korty tenisowe, solarium)

Dyżur reportera



Jeśli masz problem lub temat, który warto nagłośnić – zadzwoń do nas. Chętnie Ci pomożemy. Zajmiemy się każdą interwencją dotyczącą Wielkiej Wyspy. Oczekujemy na kontakt i współpracę z Państwem. We wtorki, w godzinach 12 – 14, pod numerem telefonu 79 59 700 wew. 22 nasz reporter pełni dyżur telefoniczny.



Apteka Biskupin
ul. Jackowskiego 57

czynne: pn-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰
sob. 8⁰⁰-16⁰⁰
także w każdą niedzielę
w godz. 9⁰⁰-15⁰⁰

tel./fax (071) 345 14 25



Apteka "Pod Wawrzynem"
W-w, ul. Dembowskiego 53

Czynne:
pn-pt. 9⁰⁰-20⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

wykonuje leki recepturowe
płatności także kartami
płatniczymi
tel. 372-89-41

SĘPOLNO Skargi na remont zabytkowego pałacyku

Odbudowa po Polmosie

Od dwóch lat remontowany jest zabytkowy pałacyk przy ulicy Belwederczyków. Ekipa nie nadąża z wywozem gruzu, desek i śmieci. Okoliczni mieszkańcy z niecierpliwością czekają na zakończenie prac.

Na remont skarżą się mieszkańcy ulic Belwederczyków, Sowińskiego i Konarskiego. Ich domy stoją blisko budowy i mieszkańcy są skazani na uciążliwe sąsiedztwo. Przez ok. 10 lat zabytek stał opuszczony i niszczał.

– Robotnicy palą śmieci w metalowej beczce, kilka dni temu zapalił się trawnik. Od dłuższego czasu na podwórku przed zameczkiem zalega sterta desek podłogowych – mówi proszący o anonimowość mieszkaniec ulicy Konarskiego.

Po wojnie w pałacyku znajdowała się świetlica. Później mieszkali tam robotnicy z wrocławskich zakładów spirytusowych „Polmos”. Rodziny pracowników według własnych potrzeb zmieniali rozkład pokoi i przebudowywali zabytek. 10 lat temu musieli opuścić pałac. – Trzy lata temu obiekt kupiła jakaś firma, która przeprowadza generalny remont. Wcześniej mieszkańcy obok budynku wybudowali piaskownicę. Wygląd tej części Sępólna był bardziej estetyczny – wspomina Wiesława Wyrzykiewicz, której ogródek przez siatkę graniczy z zabytkiem.



Bałagan to normalka

Zdania mieszkańców odnośnie budowy są podzielone. Wielu osobom nie przeszkadza panujący tam bałagan. – Podczas prac zawsze leżą śmieci, to przecież normalne. Robotnicy jednak na bieżąco je usuwają. Teraz czekamy na zakończenie prac – tłumaczy Stefania Kochanowska z ulicy Sowińskiego. Lokatorzy z ulicy Belwederczyków mieszkający naprzeciwko bramy wjazdowej na budowę tłumaczą, że ich cierpliwość powoli się kończy. Sprawę remontu poruszano na spotkaniu w spółce Fontis, która jest zarządcą terenu. Na zebraniu nie padła jednak oczekiwana przez mieszkańców data końca remontu.

Jeszcze tylko rok

Pałacyk kupiła wrocławska firma Nomar, która prze-

prowadza w nim remont generalny. Szef firmy tłumaczy, że pracownicy uwijają się jak mogą, a prace remontowe wymagają dokładności. – Bydynek jest pod ochroną konserwatora zabytków. Mamy zobowiązania, których musimy przestrzegać. Gotowa jest piwnica i pierwsze piętro. Wymieniliśmy też okna i podłogę. Obecnie robione są wylewki – tłumaczy Marek Nowak, prezes Nomaru. Re-

li posesji, aby sprzątały śmieci po pracach budowlanych. – Mamy wiele interwencji w sprawie bałaganu. Kilka dni wcześniej interweniowałem przy ulicach Mielcarskiego i Jasnej – opowiada Mieczysław Graczyk, strażnik osiedlowy z Sępólna. Mandat za bałagan i pozostawienie gruz wynosi od 50 do 100 złotych.

Jack Bomersbach



Lokatorzy z Sępólna skarżą się na bałagan wokół remontowanego zabytku.

Z notatnika strażnika



- ▶ Strażnik osiedlowy został poinformowany, że przy gimnazjum przy ulicy Dębowskiego gromadzi się obca młodzież. Strażnik udał się na miejsce, gdzie wylegitymował dwóch młodzieńców. Potem poprosił ich o opuszczenie terenu gimnazjum.
- ▶ Dwoma stuzłotowymi mandatami zostali ukarani dwaj młodzi mężczyźni, którzy postanowili napić się piwa, stojąc na poboczu ulicy Paucza. Do zdarzenia doszło 14 marca.
- ▶ Mieszkaniec ulicy Tramwajowej poinformował Straż Miejską, że inny lokator wyciął ozdobne drzewko z pasa zieleni, ponieważ przeskadzało mu w zaparko-

waniu auta. Sprawa została skierowana do Sądu Grodzkiego.

▶ Na ulicy Kosynierów przewrócił się na ulicę pijany mężczyzna. Upadł tak niefortunnie, że skaleczył się w głowę. Rana była jednak powierzchowna i nie zagrażała ani jego zdrowiu, ani życiu. Strażnik Miejski powiadomił o tym zdarzeniu żonę mężczyzny i razem z kobietą odprawili go do domu.

▶ Strażnik osiedlowy wręczył mandat pięćdziesięciozłotowy kobiecie, która bez wymaganych zezwoleń na chodniku przy ulicy Olszewskiego rozstawiła kramik z kwiatami.

BJ

nowacja obejmie również teren wokół zameczku. Wyburzone zostaną obskurne garaże, które graniczą z budynkiem. Nikt nie zna dokładnej daty zakończenia prac. Według prognoz prezesa, nastąpi to nie wcześniej niż za rok. Pomieszczenia mają być przeznaczane na biura.

Będą kary

Wiosną pełne ręce roboty mają strażnicy osiedlowi, którzy upominają właścicie-

REKLAMA

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

Remonty:
- mieszkań
- sklepów

DOŚWIADCZENIE I REFERENCJE

tel. 0503 978 752

Polecamy – to dobre punkty Wielkiej Wyspy – tutaj na pewno nas znajdziesz

ul. Bacciarrellego 10, sklep ogólnospożywczy „Włodek”
ul. Bacciarrellego 10a, „Twój kiosk”
ul. Bacciarrellego 24, sklep „Grażyna”
ul. Bacciarrellego 6, sklep „Bartosz”
ul. Dembowskiego 18a, sklep ogólnospożywczy „Włodek”
ul. Canaletta 4, apteka
ul. Dembowskiego 18, sklep spożywczy
ul. Dembowskiego 53, apteka „Pod Wawrzynem”
ul. Dembowskiego 55, sklep warzywa – owoce
ul. Dembowskiego 61, „Smak”
ul. Dembowskiego, sklep „Sami Swoi”
ul. Godebskiego 2 – 4, sklep „VERIA”
ul. Godebskiego 2 – 4, ADN Market
ul. Grunwaldzka, Domy Studenckie
pl. Grunwaldzki 14/16, PSS „Spółem” – delikatesy „Jagna”
ul. Jackowskiego 55, agencja ubezpieczeniowa

ul. Jackowskiego 57, sklep spożywczy „Hewea”
ul. Jackowskiego, „Biskupin Fitness Centrum”
ul. Jackowskiego, „Chata Polska”
ul. Jackowskiego, sklep warzywa – owoce
ul. Kochanowskiego, PSS „Spółem” supersam „Zacisze”
ul. Kochanowskiego, sklep mięsny (obok porczy) ul. Mickiewicza (pętla tramwajowa), PSS Spółem – „Pętka”
ul. Mickiewicza 57/róg 9 Maja, Delikatesy
ul. Monte Cassino, Klub Seniora przy kościele św. Rodziny
ul. Monte Cassino 1, „K&K”
ul. Monte Cassino, kwaciarnia
ul. Olszewskiego (pętla tramwajowa), „Chata Polska”
ul. Olszewskiego (pętla tramwajowa), sklep art. spożywczy i warzywa, owoce
ul. Olszewskiego 21, przychodnia

ul. Olszewskiego 23, sklep spożywczy
ul. Olszewskiego 81, księgarnia
ul. Olszewskiego 75, apteka „Pod Jaworem”
ul. Olszewskiego 73, PSS „Spółem” sklep gosp. dom.
ul. Olszewskiego 79, PSS „Spółem – Wielka Wyspa”
ul. Parkowa 38, Rada Osiedla
ul. Parkowa 38/40, biblioteka
ul. Partyzantów 1, sklep mięsny
ul. Partyzantów 14b, sklep monopolowy
ul. Partyzantów 21, sklep ogólnospożywczy
ul. Partyzantów 25, apteka „Pod Złotym Jeleniem”
ul. Partyzantów 37, sklep warzywa – owoce
ul. Partyzantów 39, sklep wielobranżowy
ul. Partyzantów 41, sklep ogólnospożywczy
ul. Partyzantów 41/43, sklep mięsny
ul. Partyzantów 43/43, sklep spożywczy
ul. Partyzantów 43/45, kiosk „Ruchu”

ul. Partyzantów 51, sklep cukiernicy
ul. Partyzantów 53, sklep „Bociek”
ul. Pautscha 4, Rada Osiedla
ul. Siemiradzkiego 1, sklep spożywczy „Włodek”
ul. Sempołowskiej 54a, biblioteka
ul. Spółdzielcza, pizzeria
ul. Tramwajowa 2, kiosk wielobranżowy
ul. Tramwajowa 2, sklep „Grosik”
ul. Walerego Sławka, PSS „Spółem-Północ”
ul. Wittiga, Domy Studenckie
ul. Wittiga 10, klub seniora
ul. Wittiga 9, sklep „Jagoda”
Sklepy, placówki gastronomiczne i usługowe zainteresowane by na ich terenie pojawiła się nasza gazeta prosimy o kontakt z redakcją.

BISKUPIN/SĘPOLNO/DĄBIE/BAROTSZOWICE Inauguracyjne spotkanie osiedlowych radnych

Chcą ostro działać

W siedzibie Rady Osiedla Biskupin – Sępolno – Dąbie – Bartoszewice przy ulicy Pautscha, po raz pierwszy spotkali się radni. Podczas głosowania społecznicy wybrali władze rady.

– Życzę Państwu dużo owocnej pracy. Mam nadzieję, że godnie będziecie wypełniać swoje obowiązki i zadania, które ludźmi wam powierzają – mówił podczas spotkania **Grzegorz Stopiński**, przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia.

Było to pierwsze spotkanie nowych radnych po mar-

cowych wyborach. W trakcie posiedzenia odbyło się głosowanie, w którym wybrano władze.

– Mam 27 lat i od urodzenia mieszkam na Wielkiej Wyspie. Boli mnie, że tylko pięć procent obywateli wzięło udział w wyborach do rad osiedli. Wierzę, że w przyszłości się to zmieni. Chciałbym zrobić wiele dla mieszkańców i całego osiedla – mówił **Tomasz Kołodziej**, który został przewodniczącym rady. Funkcję wiceprzewodniczącego będzie pełnił **Wojciech Logofet**, członek zarządu Rady Osiedla poprzedniej kadencji. **Szymon Hotała** został przewodniczącym koła za-

ządu rady, wiceprzewodniczącą – **Joanna Hajłasz**, sekretarzem – **Maciej Zapiór**. Obowiązki skarbnika będzie pełnił **Jan Styś**. Funkcję członka zarządu ma sprawować **Krzysztof Bojczuk**. W najbliższym czasie tradycyjnie odbędzie się msza święta w intencji nowej rady. Wielu społeczników wyraziło chęć udziału w niej, choć obecność nie jest obowiązkowa. Inauguracyjne spotkanie zorganizowano również w Radzie Osiedla Zacisze – Zalesie – Szczytniki.

BOM, MAJ

Jeśli masz problem odwiedź radnego. Dyżury odbywają się w każdy czwartek w godzinach 18 – 19 w siedzibie rady przy ulicy Pautscha 4 (parter).

Skład Rady Osiedla Biskupin – Sępolno – Dąbie – Bartoszewice:

Paweł Biskupski, Krzysztof Bojczuk, Katarzyna Burczyk, Janina Chryplewicz – Pawlicka, Maciej Giel, Joanna Hajłasz, Szymon Hotała, Tomasz Kołodziej, Katarzyna Kowalczyk, Grzegorz Kozłowski, Eugeniusz Kukliński, Wojciech Logofet, Irena Miklas, Grzegorz Makuch, Nyc Grzegorz, Jacek Przebyło, Jolanta Smolińska, Jan Styś, Jakub Trupkiewicz, Helena Walkowicz – Myrta, Maciej Zapór.

ZACISZE Czy przez osiedle prowadzi droga przewozu materiałów niebezpiecznych?

Cena strachu



– Godziny grozy zarejestrowaliśmy na filmie – mówi Alicja Wyżyńska

Tir, który miesiąc temu płonął przy ulicy Kochanowskiego nie był oznakowany, że przewozi materiały łatwopalne. Pożar i akcję strażaków na amatorskim filmie utrwalił jeden z mieszkańców.

– Była czwarta rano, kiedy usłyszałam potężny wybuch. Wstrząs zrzucił ze stołu szklankę. Prawdopodobnie wybuchły opony ciężarówki. Bardzo się bałam, bo ciężarówka płonęła kilka metrów od naszego domu – opowiada **Alicja Wyżyńska**, mieszkanka ulicy Kochanowskiego. Samochód jechał drogą od strony Warszawy w kierunku centrum. Kierowca zauważył ogień i zjechał na pobocze. Samochód zatrzymał się na przystanku autobusowym kilka metrów od domu wielorodzinnego. Mieszkańcy wystraszyli się, że pożar przetrzezie się na ich budynek.

– W piwnicy od temperatury zaczęły pękać szyby, jedna z nich strzeliła też na parterze. Obawialiśmy się, że płomień obejmą strych – mówi **Barbara Świder**, jedna z lokatorek. Temperatura płonącego pojazdu była tak du-

ża, że na przystanku stopiła tablicę z rozkładem jazdy. Okopcona została też elewacja budynku. Przyczyną pożaru pojazdu było prawdopodobnie zatarcie układu hamulcowego.

Film z pożaru

Zdjęcia i kilkuminutowe sekwencje pożaru na amatorskim filmie utrwalił jeden z mieszkańców. Kadry pokazują rozmiar zagrożenia. Kilka metrów od płonącej ciężarówki stał maluch. Straż polewała go pianą, aby płomień nie ogarnęły pojazdu. – Na szczęście kierowca natychmiast po zauważeniu pożaru odłączył kabinę z potężnym zbiornikiem paliwa. Strażacy powiedzieli nam, że gdyby wybuchł zbiornik, płomień ogarnęłoby pobliskie domy – mówi **Barbara Świder**.

Niebezpieczny transport

Według świadków samochód przewoził sprzęt AGD, pojemniki z silikonem i inne chemikalia. Na filmie widać, że naczepa nie była oznakowana pomarańczowymi tablicami ostrzegawczymi, które są wymagane podczas przewożenia takich substancji. Mieszkańcy twierdzą, że stra-

żacy bardzo nerwowo się zachowywali, bo kierowca nie wiedział co przewozi.

– W takich wypadkach nie wiadomo, czym gasić pożar. Gdyby np. w samochodzie przewożony był sól lub potas, gaszenie wodą spowodowałoby potężną eksplozję – tłumaczy jeden ze strażaków.

Niewiele się dowiedzieliśmy w sprawie przewozu środków niebezpiecznych. W Wojewódzkim Inspektoracie Transportu Drogowego nie było osoby kompetentnej do rozmowy z nami. – Według przepisów prawnych przedsiębiorstwo przewożące niebezpieczne sub-

stancje powinno zatrudnić osobę, która podejmuje decyzje i odpowiada za transport. Specjalista wydaje polecenia w sprawie np. oznaczenia samochodu – tłumaczy pracownik Urzędu Wojewódzkiego zajmujący się przewozem niebezpiecznych materiałów. – Zdrowy rozsądek mówi, że kierowca powinien strażakom okazać kartę przewozu, w której powinien znajdować się spis chemikaliów – dodaje urzędnik.

– Czy tędy można przewozić materiały niebezpieczne? – zastanawiają się mieszkańcy, którzy chcą zwrócić się o pomoc do inspekcji transportu drogowego, aby skontrolowała stan techniczny pojazdów przewożących toksyczne środki przemysłowe.

BOM

REKLAMA

UWAGA
pacjenci zlikwidowanej
Przychodni przy ul. Wittiga

powstaje "Centrum Zdrowia
Wittiga" przy ul. Pautscha 5/7

W związku z kłopotami pacjentów,
wobec zamknięcia Przychodni
"Akademickie Centrum
Zdrowia" NZOZ,
informujemy byłych
pacjentów, że już wkrótce
będą mogli korzystać z usług
w nowotworzonej Przychodni
"Centrum Zdrowia Wittiga",
zlokalizowanej przy
ul. Pautscha 5/7
(hotel asystenta
Akademii Rolniczej).

Bardzo prosimy zainteresowane
osoby o kontakt telefoniczny
pod nr.: 330-92-96 codziennie
(oprócz sobót, niedziel)
w godz. 9 - 13.



Tomasz Kołodziej

(prawnik 27 lat) – nowy przewodniczący Rady Osiedla Biskupin – Sępolno – Dąbie – Bartoszewice. Od urodzenia mieszka na Biskupinie. Był pełnomocnik prezydenta Wrocławia do spraw nabywania nieruchomości pod drogi krajowe i wojewódzkie. Obecnie pełni funkcję pełnomocnika Zarządu Województwa Dolnośląskiego ds. przygotowania inwestycji pod budowę południowo – wschodniej obwodnicy Wrocławia (Bielany – Łany – Długotąka). Prowadzi charytatywne biuro porad prawnych przy parafii rzymskokatolickiej Świętej Rodziny.

Nowy radny chce m.in. współpracować z MO-SiR-em, klubami seniora i aktywizować społeczność z Wielkiej Wyspy.

REKLAMA

BIURO RACHUNKOWE "BILANS"

ul. M. Bacciarellego 2 "B", 51-649 Wrocław
(biuro z niebieską tablicą)
tel. (071) 348-94-57, fax 345-25-37
0603 796 486, info@bilans.wroclaw.pl

Certyfikat Ministra Finansów nr 182/2002, ubezpieczenie OC

– Usługi księgowe, ZUS, podatki
– Pośrednictwo w przyjmowaniu ogłoszeń do prasy

Konkurencyjne ceny

Zapraszamy do współredagowania
gazety, czekamy na propozycje
tematów. Chętnie opublikujemy
archiwalne zdjęcia, wspomnienia
pionierów Wielkiej Wyspy.
Prosimy o kontakt z redakcją.

**Porozmawiajmy
o BIZNESIE**



Sport się opłaca

Andrzej Kądziela, właściciel centrum fitnessu przy ul. Jackowskiego na Biskupinie

– Dlaczego zajął się Pan właśnie tą działalnością?

– Jestem absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Sport zawsze był mi bliski, zawsze się nim interesowałem, czynnie go uprawiam – gram w tenisa, jeżdżę na nartach. Poszukałem więc zajęcia, które pozwala mi zajmować się tym, co naprawdę lubię. Przy okazji mogę też coś dobrego zrobić dla ludzi, którym pomagamy dbać o zdrowie i ładny wygląd.

– Jak długo prowadzi Pan centrum na Biskupinie?

– Od 1997 roku. Początkowo miałem mały klub, zresztą położony nieopodal tego. Można powiedzieć, że przetestowałem, jak w tym rejonie sprawdzi się taka oferta. Okazało się, że zapotrzebowanie na siłownię i aerobik jest duże, więc otworzyłem prawdziwe centrum fitnessu.

– Kto najczęściej z niego korzysta?

– Oczywiście kobiety. To z myślą o nich ten klub powstał, ale w związku z tym musimy też spełniać odpowiednie warunki.

– Jakże?

– Dla Pań ważna jest atmosfera, jaka tu panuje, czystość, higiena, zapach. Nasi instruktorzy muszą być prawdziwymi fachowcami, to bardzo ważne, żeby np. nie zrobili nikomu krzywdy zalecając niewłaściwe ćwiczenia. Oczywiście przychodzą tu też panowie, głównie na siłownię, ale coraz częściej przychodzą też na aerobik.

– Opłaca się prowadzić takie centrum?

– Tak, ale tylko wtedy, kiedy spełni się ostre kryteria i wymogi narzucone przez klientów. Jeśli zdobędzie się ich zaufanie, to przychodzą też zyski.

– Czy ma Pan jakieś szczególne plany związane ze swoją działalnością?

– Tak. Chciałbym rozbudować klub, stworzyć centrum, które będzie miało jeszcze bogatszą ofertę i wierzę, że te plany się spełnią.

– Dziękuję za rozmowę.

Izabela Siwińska

BISKUPIN Wrocławskie służby zajęły się koczującymi na działkach

Eksmisja z altanek

Od dawna teren byłych ogródków działkowych przy ul. Kosiby i Olszewskiego straszył mieszkańców Wielkiej Wypsy. Bezdomni, którzy tam koczowali zrobili z tego miejsca prawdziwe wysypisko śmieci. Teraz na tym terenie pozostały tylko owocowe drzewka.

W akcji usuwania śmieci i wyburzenia altanek brała udział wrocławska Straż Miejska, pracownicy Zarządu Gospodarki Odpadami, policjanci i przedstawiciele Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego. Kilku bezdomnym, którzy tam mieszkali, zaproponowano przewiezienie do wrocławskich schronisk. Nie chcieli. Prawdopodobnie przeniosą się na inne opuszczone tereny po byłych ogródkach działkowych.



Teraz na tym terenie będą rosły tylko owocowe drzewka.

- Nie ukrywam, że ode- tych ludzi, ale tu wieczo- tchnęłam z ulgą. Żał mi rem strach było iść. Wszy-



scy wiedzieli, że tam różny element przesiaduje i wódkę pije - mówi pani Alicja Lotycka, mieszkanka osiedla przylegającego do ogródków działkowych.

To właśnie alkohol był prawdopodobnie przyczyną tragedii, która wydarzyła się na tych ogródkach działkowych późną jesienią ubiegłego roku. W jednym z baraków wybuchł pożar. Mimo natychmiastowej pomocy Straży Pożarnej dwaj mężczyźni zaczadzili się.

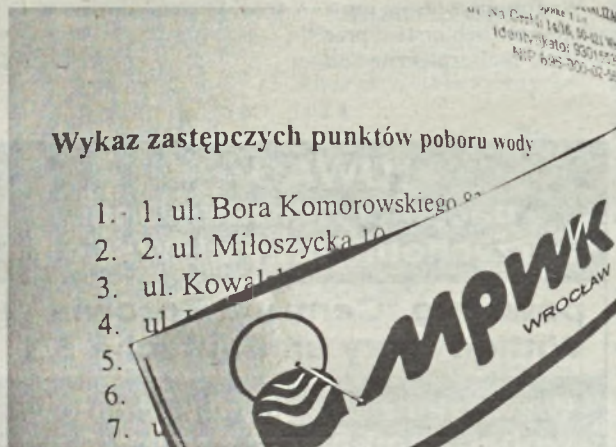
BJ

SĘPOLNO Mieszkańcy wyspy chcą zmienić ustawę o zaopatrzeniu w wodę

„Przekręt” z opłatami

Pani Zofia z ulicy Stanisławskiego ma dosyć pośredników regulujących opłaty za wodę. Choć rachunki płaci regularnie, niedawno otrzymała wezwanie do zapłaty. Oprócz nakazu otrzymała spis pomp ulicznych.

Lokatorka boi się, że zakręca jej wodę. W wysłanym przez MPWiK piśmie otrzymała spis punktów, gdzie znajdują się uliczne pompy. Podobne wezwania dostało wielu innych mieszkańców z okolicy. - Zarządcą jest spółka Fontis. W rozliczeniach za wodę pośredniczy Administrator. Dlaczego MPWiK rozsyła do nas wezwania, sko-



MPWiK rozsyła lokatorom ponaglenia zapłaty z lokalizacją ulicznych hydrantów.

ro znają dłużnika? - pyta pani Zofia.

Lokatorka razem z innymi mieszkańcami chce uzbić 100 tysięcy podpisów, które zamierza złożyć w Sejmie. Wszystko po to, aby zmienić ustawę o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków.

Zindywidualizować ustawę

Lokatorom chodzi o zmianę przepisów tak, aby ograniczyć działania pośredników. Według nich, ustawa jest niesprawiedliwa i krzywdząca. - Każdy powinien płacić za siebie. Obecna ustawa daje duże możliwości pośrednictwa innym firmom. Przez to mieszkańcy, którzy regularnie płacą,

boją się, że MPWiK zakręci kurek - tłumaczy kobieta.

Podobnego zdania są lokatorzy z ulicy Dembowskiego. Twierdzą, że nieoficjalnie w MPWiK dowiedzieli się, że Fontis nie płacił rachunków od października 2003 do lutego 2005. - Co to za firma, która ma takie zaległości w płaceniu faktur? - pyta Tomasz Grzesik z ulicy Dembowskiego.

Błędy w odczytach

Pani Ania uważa, że licznik na wodę powinien odczytywać pracownik MPWiK. Obecnie robi to przedstawiciel wspólnoty. Jej zdaniem, w przeszłości wielokrotnie

Nasza sonda



Czy kilka tygodni po śmierci Jana Pawła II nadal przeżywamy jego odejście?



Magdalena Ciesielska

- Każdy przeżywa to tak, jak uważa za stosowne. Jak czuje. Nie odpowiadała mi ta narodowa histeria, bo wiele osób przeżywało śmierć papieża na pokaz. Bardzo chciałabym, żeby faktycznie w nas coś ta tragedia zmieniła, żeby było lepiej.



Jan Dusza

- Będziemy długo odczuwać brak Jana Pawła II. To niepowetowana strata nie tylko dla Polski, ale także dla całego świata. Mam nadzieję, że spuścizna Karola Wojtyły, jego nauki, książki i encykliki z czasem nam go zastąpią. Dzięki tym dziełom będzie z nami.



Paweł Kasperek

- Nie doceniałem Papieża. Nie interesowałem się jego naukami. Dopiero po śmierci ruszyło mnie. Jak zobaczyłem w telewizji materiały archiwalne. To był wspaniały człowiek. Jego śmierć spowodowała, że zacząłem zastanawiać się nad sobą. Pamięć o nim nigdy nie zginie.



Anna Fryziel

- Dopiero teraz zaczęłam szukać słów Jana Pawła II. Przed jego śmiercią pewnie dla wielu osób to, że był papieżem, było oczywiste. Teraz przynajmniej ja wiem, co straciłam. I dlatego zaczynam czytać jego książki, oglądam materiały archiwalne. Chcę bliżej poznać nauki papieża.



Wioletta Kaźdalewicz

- Wydaje mi się, że po śmierci papieża, ludzie bardziej się zjednoczyli. Niektórzy oplakali go na pokaz, ale wiele osób prawdziwie chce się zmienić na lepsze. Mam nadzieję, że nie jest to chwilowe. Tak powinno być już zawsze. Ja przynajmniej będę starała się być lepszą.

BJ

zdarzało się, że ktoś fałszował stan licznika. Przez błędy zawyżano odczyt. - Nasi pracownicy sprawdzają stan licznika u osób, które mają z nami podpisane indywidualne umowy - informuje Monika Czarnecka, rzeczniczka prasowa MPWiK. Jednak, aby zamontować licznik w domu, w praktyce oznacza to kucie ścian i przebudowa lokalu na własny koszt.

Zdaniem rzeczniczki, ponaglenia przysyłane są oso-

BOM

bom, które zalegają z opłatami ok. 10 tysięcy złotych. - Mieszkańcy z Wielkiej Wypsy mogą podpisywać indywidualne umowy, ale na to musi wyrazić zgodę wspólnota mieszkaniowa - wyjaśnia rzeczniczka. Lokatorzy zapowiedzieli, że sprawę zgłoszą stowarzyszeniu „Przyjazna Wyspa”, które mieści się przy ulicy Wittiga 10.

Jak krzywa wieża



Mieszkańcy Sępólna zawiadomili nas o krzywym słupie ogłoszeniowym przy pętli tramwajowej. - To nasza krzywa wieża. Nie byłoby w tym nic dziwnego, ale słup ciągle się przechyla. Po każdej burzy osuwa się o kilka milimetrów. Trochę się boimy, że kiedyś runie - opowiada pan Kazimierz z ulicy Mickiewicza. Obelisk waży kilka ton i stoi tam od wojny. BOM

Omijanie na styk



Mieszkańcy ulicy Konarskiego skarżą się na kierowców, którzy parkują samochody na chodnikach. Jak tłumaczą najgorzej jest w weekendy i podczas dużych imprez na polach marsowych. - Rozumiemy, że w pobliżu nie ma żadnego parkingu, ale to chodzi o nasze bezpieczeństwo. Ludzie muszą iść ulicą, po której jeżdżą samochody. Uliczki są bardzo wąskie i auta nas wyprzedzają o milimetry - mówi Janina Grabich. Ten sam kłopot mają również inni mieszkańcy wąskich uliczek na Sępólnie. BOM

Wrocławskie sagi

Kolej, złoto i miłość

Jan Bloch – „król kolei żelaznych”, Józef Weysenhoff – pisarz, Konstancja Gładkowska – miłość Chopina, Stanisław Karpiński – minister skarbu, Zygmunt Karpiński – dyrektor Banku Polskiego, Wojciech Trąpczyński – pierwszy marszałek Sejmu II Rzeczypospolitej.

Te postaci wymienia Joanna Karpińska-Smulikowska, opowiadając o swojej rodzinie. Ich losy zostały opisane w niejednej książce, sięgamy więc do tych publikacji podczas rozmowy, by uściślić fakty, przypomnieć bohaterów. Nie ma już bowiem nikogo ze starszego pokolenia, kto pamiętałby przedwojenne czasy i mógł podzielić się wspomnieniami.

„Do domu” – to pierwsza z przeglądanych przez nas książek, napisana przez macochę matki pani Joanny, Aleksandrę Zielewiczową z domu Weysenhoff¹⁾. Autorka trafiła do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu za to, że ukrywała w swoim podwarszawskim domu Żydówkę. Była osobą nadzwyczaj religijną, więc nawet w tragicznych, obozowych warunkach starała się w każdym spotkaniem człowiekiem znaleźć cechy pozytywne.

– To pozwoliło jej przeżyć – mówi pani Joanna, wertując kartki obozowych wspomnień „kochanej cioci Oleńki”, którą zapamiętała z dzieciństwa jako kobietę niezwykle delikatną, wrażliwą, pełną wiary w ludzi.

Jej rodzicami byli pisarz Józef Weysenhoff i Aleksandra Bloch. Przed laty w „Przekroju”, w rubryce „Pamiętne słuby” napisano o nich: 30 września 1885 r. w kościele Panien Wizytek w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu odbył się ślub, który zgromadził tłum gości z wyższych sfer. 25-letni baron Józef Weysenhoff poślubił 21-letnią pannę ze sfer plutokracji Aleksandrę Emilię Blochównę, córkę bankiera i przemysłowca. Bardzo się kochali, niestety idylla trwała krótko. Baron zaczął gustować w spędzaniu czasu przy zielonym stoliku i w 1894 roku, podczas wizyty delegacji polskich ziemian w Petersburgu, przeprał w tamtejszym Yacht-Clubie 400 tysięcy rubli w czasie jednej tylko partii pokera. Rozgniewany teść odmówił mu udzielenia po-

mocy, zabrał córkę z czwórką dzieci do siebie, zaś Weysenhoff zmuszony sytuacją sprzedał swój rodzinny majątek i zaczął zarabiać na życie piórem. Wtedy właśnie nastąpił moment zwrotny w jego pisarskiej karierze.

Król kolei żelaznej

O surowym teściu Weysenhoffa opowiada książka Ryszarda Kołodziejczyka „Jan Bloch (1836-1902)”²⁾. Ów polski finansista i przemysłowiec, który zaczynał karierę jako pośrednik, pod koniec XIX w. należał już do najbogatszych ludzi na terenach Polski. Często pisywał o nim Bolesław Prus w „Kronikach”, popularyzując jego działalność naukową i dobroczynną. Bloch ofiarował m.in. posesję na potrzeby przyszłej Politechniki Warszawskiej. Zastąpił jako główny udziałowiec w budowie Kolei Warszawsko-Petersburskiej, Łódzkiej i Warszawsko-Wiedeńskiej, zyskując miano króla kolei żelaznej. Znany był również jako autor studium o „Przyszłej wojnie”, w którym przestrzegał przed konsekwencjami światowego konfliktu zbrojnego. W 1901 roku Akademia Umiejętności zgłosiła to dzieło do pokojowej Nagrody Nobla. Autor dał ponadto wyraz swoim poglądom, fundując Muzeum Wojny i Pokoju w Lucernie, niestety zlikwidowane podczas I wojny światowej.

Po polsku we Wrocławiu

Kolejna przeglądana przez nas publikacja dotyczy szpitala dziecięcego, pierwszego w Poznaniu a czwartego na ziemiach polskich³⁾. Powstał ten szpital w 1877 roku z inicjatywy dra Ignacego Zielewicza, pradiadka pani Joanny Karpińskiej-Smulikowskiej ze strony matki. Ten zasłużony chirurg rozpoczął studia medyczne w Krakowie, ale ze względu na udział w powstaniu styczniowym już ich tam ukończyć nie mógł. Przeniósł się do Wrocławia. W archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego znajdują się do dziś jego dokumenty. Niestety przepadły podczas wojny pamiętniki doktora. Wiado-

mo tylko z przekazów rodzinnych, że pisał o przekupkach wrocławskich, rozmawiających po polsku.

Od zera w Brazylii – Dziadek był bardzo operatywny, pełen inicjatywy i wszystko do czego rękę

jechać do Grudzielca – opowiada. – Mieszkał tam jeszcze Kazio Matuszczak, który był stangretem a potem szoferem dziadka. W 1939 roku razem uciekali na wschód, następnie Kazio wrócił, ale zaraz po wojnie odszukał moją mamę przez Czerwony Krzyż. Teraz podczas rozmowy pokazał mi jej zdjęcie. Inaczej o mamie nie mówił jak „jaśnie panienska”, do mnie tak samo się zwracał. To było szokujące. Należę do pokolenia wychowanego po wojnie, przepełnionego propagandą, więc serdeczność, z jaką nas tam witano, była dla mnie zaskoczeniem. Kilka lat temu byliśmy na pogrzebie Kazia Matuszczaka i przyjęto nas jako najbardziej honorowych gości.

Miłość Chopina

A teraz przejdźmy do Karpińskich, rodziny ze strony ojca pani Joanny. Wśród przodków znajdziemy dwóch braci Karpińskich, Feliksa i Antoniego, którzy ożenili się z dwoma siostrami, córkami Konstancji Gładkowskiej, pierwszej miłości Chopina. Konstancja zmuszona do zerwania z Fryderykiem tuż przed jego wyjazdem za granicę, zachowała plik listów od ukochanego. Spaliła je przed śmiercią, aby nikt poza nią już ich nie czytał. Wyszła za mąż za Józefa Grabowskiego i zamieszkała w Radcu. Rósł tam dąb ogromny, którego wizerunek znalazł się na pierwszych polskich banknotach za sprawą wnuka Konstancji – Stanisława Karpińskiego, ministra skarbu w 1919 roku, założyciela i pierwszego prezesa Banku Polskiego. To on właśnie zeforsował „złote”, gdy się spierano o nazwę nowej jednostki monetarnej (miał być „lech”). I on jest autorem książki „Z przeżyć i wrażeń wieśniaka”⁴⁾, której fragmenty wchodzi dzi-



Joanna Karpińska-Smulikowska z mężem Tadeuszem oraz synami Piotrem i Wojciechem

sią do programu nauczania historii.

Jeszcze jednej ważnej postaci z tej rodziny nie można pominąć – Wojciecha Trąpczyńskiego, który był wspólnym krewnym rodziców pani Joanny (spowinowacanych ze sobą). Ów polityk, publicysta, czołowy działacz ND, przed I wojną światową był posłem na sejm pruski i do parlamentu niemieckiego (wiceprzewodniczącym Koła Polskiego), zaś w II Rzeczypospolitej pierwszym marszałkiem Sejmu Ustawodawczego, następnie marszałkiem senatu.

Ratowanie złota

Stanisław Karpiński oraz Zygmunt Karpiński (stryj i kuzyn ojca pani Joanny) to osoby wpisane w historię polskiej bankowości i ratowanie polskiego złota podczas wojny. Czytamy dokument z 9 września 1939 roku: (...) dyrektor Karpiński jest upoważniony do jednoosobowego dysponowania zapasami złota, znajdującymi się obecnie lub w przyszłości w depozytach Banku Polskiego w bankach zagranicznych. A było tego bagatela 463 miliony złotych, wtedy równowartość 87 milionów dolarów. Zygmunt Karpiński osobiście nadzorował wywiezienie sztab złota z kraju, sprawował opiekę nad tym majątkiem i w całości zwrócił w 1947 roku. Bo uczciwość i poczucie obowiązku, jak podkreśla pani Joanna, zawsze były w tej rodzinie najwyższą wartością. Nowe władze zlikwidowały jednak Bank Polski, a złoto przeszło do NBP. Niezwy-

kle te historie opisał Zygmunt Karpiński w książce „O Wielkopolsce, złocie i dalekich podróżach”⁵⁾. Jarosław Iwaszkiewicz, recenzując ją w 1971 roku, skwitował: *O tej sprawie trzeba przeczytać samemu, streścić tego niepodobna.*

Przyjazny Wrocław

Dr Joanna Karpińska-Smulikowska, biochemik, pracuje w Instytucie Inżynierii Ochrony Środowiska na Politechnice Wrocławskiej. Z Wrocławiem związana jest od 1957 roku; wtedy rodzice postanowili tu zamieszkać. Ojciec – Bogdan Karpiński – prawnik z wykształcenia został dyrektorem ekonomicznym Zjednoczenia Węgla Brunatnego, choć bezpartyjny i z rodowodem raczej nie obiecującym kariery w PRL-u. A jednak. Mądry, dowcipny, o wyjątkowej aparycji, utrzymał się na tym stanowisku prawie do emerytury. Mama – Zuzanna Karpińska – ukończyła prawo w Poznaniu w 1939 roku. Bardzo krótko pracowała zawodowo. Poświęcała całą swoją energię i ogromne zasoby dobra, jakie w niej tkwiły, nie tylko rodzinie ale i wszystkim wokół, najczęściej zapominając o sobie.

Z przyjazdu do Wrocławia najbardziej cieszyły się dzieci państwa Karpińskich. Po kilku latach spędzonych w Chorzowie, Wrocław okazał się miastem przyjaznym, życzliwym, bliskim.

– Od pierwszego dnia uważałam, że to jest moje miejsce – uśmiecha się pani Joanna już do własnych wspomnień.



Dr Ignacy Zielewicz, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego, druga połowa XIX w.

przyłożył kończył się sukcesem – mówi teraz pani Joanna o swoim dziadku, Zygmuncie Zielewiczu.

W roku 1947, przyjrawszy się nowemu systemowi, postanowił – mimo swych prawie siedemdziesięciu lat – budować życie od początku. Nie miał wiele do stracenia, bo nowa władza zdążyła go już pozabawić majątku w Grudzielcu koło Pleszewa. Na statku węglowym uciekł więc starszy pan, wraz z synem i jego rodziną, do Szwecji a następnie do Brazylii. Tam kupili tartak, potem drugi i trzeci, założyli plantację kawy, zajęli się hodowlą byków. I doszli do niemałej fortuny. Swój pamiętnik pisany w Brazylii przekazał rodzinie w Polsce przed śmiercią w 1956 roku Pani Joanna Karpińska-Smulikowska pokazuje oprawny w skórę zeszyt, zapisany drobnym, kaligraficznym pismem.

Majątek dziadków w Grudzielcu odwiedziła pierwszy raz w 1984 r., nawet tego wcześniej nie planując. Po prostu wracała z Gdańska i po drodze...

– To było instynktowne. Coś mnie zmusiło, nie podpowiadało lecz zmusiło, żeby po-

¹⁾ Aleksandra Weysenhoff-Zielewicz, *Do domu*. Wyd. Milicji Niepokalanej, 1948.

²⁾ Ryszard Kołodziejczyk, *Jan Bloch (1836-1902) Szkic do portretu „Króla Polskich Kolei”*. PIW, Warszawa 1983.

³⁾ *Szpital Dziecięcy im. Bolesława Kryśewicza w Poznaniu 1877-1977*, praca zbiorowa pod red. Eugeniusza Blaszczyka. PWN, Warszawa-Poznań 1977.

⁴⁾ Stanisław Karpiński, *Z przeżyć i wrażeń wieśniaka (1855-1912)*, *Z listów rodzinnych*. Opracował St. Karpiński, Zakład Drukarski F. Wyszyński i S-ka, Warszawa 1936. Tenże, *Pamiętnik Dziesięciolecia 1915-1924*. Nakładem Księgarni F. Hoesica, Warszawa 1931.

⁵⁾ Zygmunt Karpiński, *O Wielkopolsce, złocie i dalekich podróżach*. PIW, Warszawa 1971. Tenże, *Bank Polski 1924-1939*. Polskie Wydawnictwo Gospodarcze, Warszawa 1958.

Publikujemy fragmenty jednego z rozdziałów wydanej niedawno książki Anny Fastnacht-Stupnickiej „Saga wrocławska”. Składają się na nią 74 opowieści o dziejach rodzin, które po II wojnie światowej osiedliły się we Wrocławiu. Większość sag dotyczy rodów ziemiańskich o bogatej i barwnej przeszłości. Autorka przedstawia w nich postaci historyczne, zasłużone w rozmaitych dziedzinach, opowiadając o pogmatwanych losach w sposób zwyczajny, w stylu rodzinnej gawędy, zabarwionej anegdotami oraz ciekawostkami z życia codziennego.

Anna Fastnacht-Stupnicka, *Saga wrocławska*, Wrocław 2004, 552 s.

Księgarnie, w których można kupić „Sagę wrocławską”:

Agora, ul. Powstańców Śl. 120
Akademia Ekonomiczna, ul. Komandorska 118/120
Archidiecezjalna, pl. Katedralny 19
As, Łódzka 10
Beta (Astra)
Biały Kruk, ul. Szewska 6/7
Dolnośląska, Swidnicka 28
Eureka, ul. Kollątaja 34
Germi, ul. Piłsudskiego 105 (dworzec PKP)
Marco Polo, ul. Wyszyńskiego 96/98

Ossolineum, Rynek 6
Papyrus, ul. Trzebnicka 58
Pod Arkadami, ul. Swidnicka 49
Politechnika Wroclawska, Wybrzeże Wyspiańskiego
Sw. Dominika, pl. Dominikański 2
Werset, ul. Hallera 108
pl. Hirszfelda 16/17
ul. Olszewskiego 81 (Biskupin)
al. Piastów 3 (Opórow)

Opel Astra Classic II – klimatyzacja GRATIS!



Opel. Twórcze myślenie –
lepsze samochody.



Opel Astra Classic II z klimatyzacją GRATIS! W standardzie otrzymasz także ABS, dwie poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy oraz 2 lata gwarancji fabrycznej.
Atrakcyjny kredyt GMAC Bank – oprocentowanie roczne 2,99% w PLN*!

* Liczba promocyjnych kredytów ograniczona. Szczegóły u dystrybutorów.



Hornet

Wrocław
ul. B. Krzywoustego 250A
tel. 071 - 345 79 55
fax 071 - 345 73 46
www.hornet.wroclaw.pl



SYSTEMY OKIENNE

Biuro Handlowe
ul. Inowrocławska 21,
53-653 Wrocław
tel.: (071) 355-18-44
fax.: (071) 373-44-33
e-mail:
rzonca@rzonca.com.pl
www.rzonca.com.pl



WIOSENNA
OFERTA NA
OKNA TYPOWE
I NIETYPOWE
UWAGA!!!
OKAZJA
DO WYCZERPIANIA
STANÓW
MAGAZYNOWYCH

PRZYKŁADOWE CENY BRUTTO



1465 mm



1765 mm

PROFIL VEKA
OKUCIA OBWIEDNIOWE
SZYBA NISKOEMISYJNA

CENY LOGO MAGAZYN UL. SKARŻYŃSKIEGO 26, WROCŁAW

GRUPA *expressy* dolnośląskie

Nawiąże współpracę z osobami i firmami zajmującymi się sprzedażą powierzchni reklamowej w gazetach oraz kolportażem gazet i wydawnictw reklamowych

Kontakt: rekrutacja@dapos.wroc.pl

WTP WROCŁAWSKA
FABRYKA
PRASOWA

wydawca:

express
WROCŁAWSKI
MIEJSKI

express
LEGNICKI

express
ZIEMIANIN DWUTYGODNIK POWIATOWY
WROCŁAWSKI

express
BOLESŁAWIECKI

express
DWUTYGODNIK POWIATOWY
ŚREDZKI

nieruchomości
PLUS

JUZ W KIOSKACH!

NAJWIĘKSZY FORMAT NIERUCHOMOŚCI

immobilien real estate
nieruchomości nr 4 (52)
kwiecień 2005 rok 6
cena 3,00 zł
PLUS TERENY pod INWESTYCJE OFERTY Z CAŁEJ POLSKI

NAJWIĘKSZY I NAJAKTUALNIEJSZY KATALOG OFERT

mieszkania str. 17 domy str. 22 ziemia str. 42 komercyjne str. 50



PONAD 2 TYSIĄCE
OFERT I FOTOOFERT
Dolny Śląsk - Opolszczyzna

